

Przyszłość przemysłu węgla brunatnego

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. w kopalni węgla brunatnego w Bełchatowie odbyła się narada kierownictwa resortu górnictwa i energetyki z przedstawicielami przemysłu węgla brunatnego z całego kraju.

Przewodniczył minister Górnictwa i Energetyki gen. dyw. Czesław Piotrowski.

Omówiono aktualną sytuację w przemyśle węgla brunatnego a także zagadnienia wdrażania reformy gospodarczej w tej branży.

W wyniku szerokiej dyskusji prowadzonej wśród załóg jak również uwzględniając system ekonomiczno-finanso-

wy, zagadnienia polityki inwestycyjnej, jak i problemy techniczne, ustalono, że optymalnym rozwiązaniem dla tej branży będzie utworzenie Zrzeszenia Przemysłu Węgla Brunatnego, skupiającego kopalnie tego paliwa oraz zaplecze techniczno-naukowe zintegrowane z przemysłem węgla brunatnego.

Z dotychczasowego Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego i Elektrowni, elektrycznie opalane węglem brunatnym zostały podporządkowane zakładom energetycznym.

Min. Piotrowski zapoznał uczestników narady z aktualną sytuacją w resorcie górnictwa i energetyki.

**Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!**



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 138 (9656)

Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 15 lipca 1982 r.

Nakład: 125.000

A

Cena 5 zł

▲ USPRAWNIENIE PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH
▲ REALIZACJA I FINANSOWANIE INWESTYCJI CENTRALNYCH
▲ PROJEKT SPOŁECZNYCH PRZEDSIĘBIORSTW BUDOWLANYCH

Posiedzenie Komitetu Gospodarczego RM

WARSZAWA (PAP) — Biuro Prasowe Rządu informuje: Usprawnienie przewozów kolejowych w II półroczu br. było 14 bm. przedmiotem obrad Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów.

Wysokie tempo wydobywania węgla kamiennego i rytmiczna praca górnictwa od początku roku wymaga od kolei szczególnie sprawnego transportu: w ciągu I półroczia przewozy kolejowe węgla były o 13 mln ton większe od ubiegłorocznych. W ostatnim okresie notuje się jednak wzrastającą trudność w szybkim wywozie węgla ze Śląska. Zjawisko to — jak podkreślono w toku posiedzenia — wymaga sku-

tecznego działania w obliczu zbliżającej się kampanii jezdniennych przewozów. Objeździe na przede wszystkim przewozy milionów ton produktów rolnych, zwiększonych ilości materiałów budowlanych i surowców i materiałów zaopatrzeniowych dla przemysłu.

Komitet Gospodarczy Rady Ministrów przyjął program usprawnienia przewozów w II półroczu. Zakłada on jak najszybsze włączenie do eksploatacji dużej części unieruchomionych wagonów. Zadanie to spoczywać będzie nie tylko na zakładach naprawczych taboru kolejowego, ale musi być także realizowane przez wszystkie jednostki gospodarcze, które mają ku temu odpowiednie warunki. Określone zostały niezbędne do tego środki materialne. Decyzja Komitetu Gospodarczego określa konkretne zadania transportowe oraz obowiązki poszczególnych resortów co do ich realizacji. Objeżdżając one m.in. sprawnym załadunkiem wagonów podstawianych przez kolej, przestrzegając dyscypliny przewozów, przygotowanie odpowiednich powierzchni składowych, wykonanie ustalonych napraw oraz dostarczenie odpowiednich ilości części za-

ciąg dalszy na str. 2



J. Perez de Cuellar
przybył do Londynu

LONDYN — Sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar przybył we wtorek po południu z Amsterdamu do Londynu. Jego wizyta w Wielkiej Brytanii jest przewidziana na trzy dni. Po zakończeniu kolejnym etapem europejskiej podróży sekretarza generalnego ONZ będzie Belgia.

Ostatnia grupa jeńców
argentyńskich
wróciła do kraju

BUENOS AIRES — Ostatnia grupa jeńców argentyńskich przetrzymywanych przez siły brytyjskie w rejonie Falklandów-Malinu powróciła we środę do kraju na pokładzie brytyjskiego okrętu „St. Edmund”.

Wicepremier
M. Rakowski
w Fabryce Samochodów
Malolitrażowych

BIELSKO-BIAŁA — M. Rakowski, wicepremier Komitetu Fabrycznego PZPR na terenie Fabryki Samochodów Malolitrażowych w Białym-Bale, przybył do miejscowości, aby spotkać się z aktywnymi partijnymi i społecznymi przedstawicielami przedsiębiorstwa, odpowiadającymi na liczne pytania związane z najcięższymi problemami gospodarczymi, społecznymi i kulturalnymi.

Zderzenie pociągów
w Pradze

PRAGA — Na południowo-wschodnich krańcach Pragi doszło 14 bm. rano do zderzenia dwóch pociągów. Jeden z nich, jadący do Czech, uderzył w stojący tam pociąg towarowy. W wyniku zderzenia zginęło 12 osób, zostało rannych 32, uszkodzono 10 pociągów towarowych i 2 pociągi pasażerskie.

Wielki pożar
na zboczach Monte Cassino

RYM — Na południowych zboczach Monte Cassino doszło 14 bm. rano do wielkiego pożaru. Ogień, który rozprzyskał się z ogromną siłą, pochłonął 1500 m² lasu i zniszczył 1000 m² zabudowań. W wyniku pożaru zginęło 12 osób, zostało rannych 32, uszkodzono 10 pociągów towarowych i 2 pociągi pasażerskie.

Wielki pożar
na zboczach Monte Cassino

RYM — Na południowych zboczach Monte Cassino doszło 14 bm. rano do wielkiego pożaru. Ogień, który rozprzyskał się z ogromną siłą, pochłonął 1500 m² lasu i zniszczył 1000 m² zabudowań. W wyniku pożaru zginęło 12 osób, zostało rannych 32, uszkodzono 10 pociągów towarowych i 2 pociągi pasażerskie.

Wielki pożar
na zboczach Monte Cassino

RYM — Na południowych zboczach Monte Cassino doszło 14 bm. rano do wielkiego pożaru. Ogień, który rozprzyskał się z ogromną siłą, pochłonął 1500 m² lasu i zniszczył 1000 m² zabudowań. W wyniku pożaru zginęło 12 osób, zostało rannych 32, uszkodzono 10 pociągów towarowych i 2 pociągi pasażerskie.

Wielki pożar
na zboczach Monte Cassino

RYM — Na południowych zboczach Monte Cassino doszło 14 bm. rano do wielkiego pożaru. Ogień, który rozprzyskał się z ogromną siłą, pochłonął 1500 m² lasu i zniszczył 1000 m² zabudowań. W wyniku pożaru zginęło 12 osób, zostało rannych 32, uszkodzono 10 pociągów towarowych i 2 pociągi pasażerskie.

IX Plenum KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — 15 bm. w Warszawie, rozpoczyna się IX plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Dwudniowe obrady poświęcone są problematyce młodzieży.

Święto narodowe Francji

PARYŻ (PAP) — Jak co roku, 14 lipca Francja świętowała rocznicę zdobycia Bastyli (1789).

W obecności prezydenta Francois Mitterranda w Tulonie odbyła się wielka parada okrętów wojennych, w której wzięło udział 36 jednostek, w tym dwa lotniskowce wyposażone w broń atomową, pięć konwencjonalnych okrętów podwodnych i „Rubis” — pierwszy z serii pięciu przyszłych francuskich podwodnych okrętów atomowych.

Sytuacja w Libanie

I. Arafat wzywa USA do podjęcia bezpośrednich rozmów z OWP

Ostatnie godziny nie przyniosły żadnych zmian w rozwoju wydarzeń w Libanie. Od niedzieli obowiązuje tam wprawdzie zawieszenie broni, jednakże jest ono systematycznie naruszane przez wojska izraelskie. Kola Dyplomatyczne w Bejrucie wyrażają obawy, że Izrael może wkrótce wznowić operacje wojenne na pełną skalę.

Korespondent AFP donosi, że okres rozejmowy armia izraelska wykorzystuje do umacniania pierścienia oblężniczego wokół Bejrutu. Na pozycje wycofano oddziały agresora nadchodzą nowe transporty z bronią i amunicją. Francuski

wokół Bejrutu. Na pozycje wycofano oddziały agresora nadchodzą nowe transporty z bronią i amunicją. Francuski

2 miesiące pracy na stacji „Salut-7”

MOSKWA (PAP) — Już dwa miesiące pracują na pokładzie orbitalnego zespołu naukowo-badawczego „Salut-7” — „Sojuz T-5” Anatolij Bieriezow i Walentin Liebiejew.

Kosmonauci kontynuują rozładunek automatycznego statku transportowego „Progress-14”. Większość dostarczonych na orbitę ładunków, w tym produkty żywnościowe, regeneratory systemu zapewnienia warunków życiowych, dodatkowe urządzenia i aparaty, zostały już przeniesione do pomieszczeń stacji.

W środę tankowano paliwo do zbiorników połączonych systemu silnikowego oraz przepompowywano wodę pitną ze zbiorników statku towarowego do pojemników stacji.

Z informacji kosmonautów wynika, że program pracy na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-7” — „Sojuz T-5” — „Progress-14” jest pomyślnie realizowany. Stan zdrowia i samopoczucie Anatolija Bieriezowa i Walentina Liebiejewa są dobre.

Przypomnienie nowych zasad sprzedaży benzyn

WARSZAWA (PAP) — Właściciele samochodów nadal mają wątpliwości dotyczące nowego systemu sprzedaży benzyny, który obowiązuje od 1 lipca br., przypominamy więc nowe zasady.

Dotychczasowe, miesięczne normy zakupu benzyny silnikowych pozostały bez zmian. Na terenie województwa, w którym pojazd jest zarejestrowany można kupić benzynę — tak jak poprzednio — trzy razy w miesiącu, w dniach których odpowiada końcówce cyfry numeru rejestracyjnego. Zezwala się też na nabycie podwójnej porcji paliwa w dowolnym terminie, z trzech możliwych w danym miesiącu. Oznacza to, że np. samochody z końcówką „5”, mogą 25 lipca kupić benzynę przysługującą za ten dzień, jak również za 15 lipca (jeśli w tym dniu jej nie nabywali).

może w III kwartale br. kupić przysługującą mu ilość benzyny w dowolnym dniu i niezależnie od końcówki cyfry numeru rejestracyjnego. Zgodnie z tą zasadą właściciel pojazdu wyjeżdżający na urlop w lipcu br. może w lipcu, poza macierzystym województwem, nabyć przysługującą mu ilość zarówno za lipiec, jak też za sierpień i wrzesień. Natomiast jeżeli wybierze się na urlop w sierpniu, może on nabyć poza swoim województwem porcję benzyny nie wykupioną w lipcu, a także porcję przysługującą mu na sierpień i wrzesień. W przypadku urlopu we wrześniu, oprócz normy wrześniowej, może wykupić benzynę zaoszczędzoną w dwóch poprzednich miesiącach.

Obecnie publiczne stacje benzynowe potwierdzają fakt zakupu paliwa stemplem z datownikiem wyłącznie na dz. Ciąg dalszy na str. 2

21 lipca - posiedzenie Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP) — Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 24 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 lipca 1982 r.

Początek posiedzenia o godz. 10.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

● Wystąpienie prezesa Rady Ministrów o zamierzeniach rządu na drugie półrocze 1982 roku;

● Projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji Sejmu.

WARSZAWA (PAP) — Pierwsze posiedzenie Rady Spółeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL odbędzie się w dniu 19 lipca 1982 r. o godz. 11.00 w gmachu Sejmu (Sala Kolumnowa).

W Kąpcach po praskiej stronie Warszawy powstaje docelowo największa elektrownia stacji. Budowę podzielono na III etapy. Ku końcowi zbliża się pierwszy etap inwestycji — gotowy jest 300-metrowy komin, prawie zakończona budowa wytwórni, stoi budynek główny, powstaje boczna kolejowa, rozdzielnia mocy i linia wysokiego napięcia.

CAF — Andrzej Rybczyński

Przed Świętem Odrodzenia

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD w Łomży

Na swym kolejnym posiedzeniu zebrała się w Łomży Wojewódzka Komisja Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych. Zatwierdzono program obchodów Święta Odrodzenia Polski. Będą one miały skromniejszy przebieg niż w latach ubiegłych.

W sali WDK odbędzie się uroczysty koncert, wręczono zostaną odznaczenia państwowe i regionalne. W części artystycznej wystąpi zespół estradowy WOP — „Granica”.

Uroczystości poprzedzi oddanie do użytku pierwszej części pomieszczeń Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej przy Szosie Zambrzyńskiej. W przeddzień Święta Odrodzenia

Ciąg dalszy na str. 2

Bolek i Lolek w 100 krajach

BIELSKO-BIAŁA (PAP) — Filmy z Bolekiem i Lolkim sprzedajemy do ponad 100 krajów. Dziennie ogląda je kilkadziesiąt milionów małych i dorosłych widzów. Od 1963 r. kiedy powstał pierwszy film „Kusza” zrealizowany przez „ojca” serialu, niebawem już Władysława Nehrebeckiego, w białskim studio nakręcono ok. 170 odcinków i jeden film pełnometrażowy „Wielka podróż Boleka i Lolki”. Dzieci polubiły swoich bohaterów. One też dyktowały twórcom swoje uroczyste życzenia, wręczając filmowe przygody chłopów własnymi propozycjami.

Hiszpański serial w TVP

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. telewizja polska rozpocznie w swym II programie emisję 13-odcinkowego serialu hiszpańskiego TV pt. „Saga rodzi Rius”. Film jest adaptacją cyklu powieściowego Ignacio Augustina, zaś jego treścią są dzieje zamożnej rodziny fabrykanckiej z Barcelony na przełomie XIX i XX wieku.

„Sagę rodzi Rius” reżyserował Pedro Amallo Lopez.

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie małe, o- kresami duże, rano lokalnie mgły, po południu przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna 23-27 st. C., minimalna 14-16 st. C. Wiatr słaby, zmienny.

JUTRO — pogoda i temperatura bez zmian. DZIS imieniny Henryka i Włodzimierza, (aka)

Ciąg dalszy na str. 2

21 lipca - posiedzenie Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP) — Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 24 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 lipca 1982 r.

Początek posiedzenia o godz. 10.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

● Wystąpienie prezesa Rady Ministrów o zamierzeniach rządu na drugie półrocze 1982 roku;

● Projekt uchwały w sprawie zamknięcia sesji Sejmu.

WARSZAWA (PAP) — Pierwsze posiedzenie Rady Spółeczno-Gospodarczej przy Sejmie PRL odbędzie się w dniu 19 lipca 1982 r. o godz. 11.00 w gmachu Sejmu (Sala Kolumnowa).

W Kąpcach po praskiej stronie Warszawy powstaje docelowo największa elektrownia stacji. Budowę podzielono na III etapy. Ku końcowi zbliża się pierwszy etap inwestycji — gotowy jest 300-metrowy komin, prawie zakończona budowa wytwórni, stoi budynek główny, powstaje boczna kolejowa, rozdzielnia mocy i linia wysokiego napięcia.

CAF — Andrzej Rybczyński

Przed Świętem Odrodzenia

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD w Łomży

Na swym kolejnym posiedzeniu zebrała się w Łomży Wojewódzka Komisja Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych. Zatwierdzono program obchodów Święta Odrodzenia Polski. Będą one miały skromniejszy przebieg niż w latach ubiegłych.

W sali WDK odbędzie się uroczysty koncert, wręczono zostaną odznaczenia państwowe i regionalne. W części artystycznej wystąpi zespół estradowy WOP — „Granica”.

Uroczystości poprzedzi oddanie do użytku pierwszej części pomieszczeń Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej przy Szosie Zambrzyńskiej. W przeddzień Święta Odrodzenia

Ciąg dalszy na str. 2

Bolek i Lolek w 100 krajach

BIELSKO-BIAŁA (PAP) — Filmy z Bolekiem i Lolkim sprzedajemy do ponad 100 krajów. Dziennie ogląda je kilkadziesiąt milionów małych i dorosłych widzów. Od 1963 r. kiedy powstał pierwszy film „Kusza” zrealizowany przez „ojca” serialu, niebawem już Władysława Nehrebeckiego, w białskim studio nakręcono ok. 170 odcinków i jeden film pełnometrażowy „Wielka podróż Boleka i Lolki”. Dzieci polubiły swoich bohaterów. One też dyktowały twórcom swoje uroczyste życzenia, wręczając filmowe przygody chłopów własnymi propozycjami.

Hiszpański serial w TVP

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. telewizja polska rozpocznie w swym II programie emisję 13-odcinkowego serialu hiszpańskiego TV pt. „Saga rodzi Rius”. Film jest adaptacją cyklu powieściowego Ignacio Augustina, zaś jego treścią są dzieje zamożnej rodziny fabrykanckiej z Barcelony na przełomie XIX i XX wieku.

„Sagę rodzi Rius” reżyserował Pedro Amallo Lopez.

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA:

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie małe, o- kresami duże, rano lokalnie mgły, po południu przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna 23-27 st. C., minimalna 14-16 st. C. Wiatr słaby, zmienny.

JUTRO — pogoda i temperatura bez zmian. DZIS imieniny Henryka i Włodzimierza, (aka)

Ciąg dalszy na str. 2

SUKCESY nie przychodzą od zaraz Mówią działacze OKON w Łomżyńskim

JADWIGA ZAKRZEWSKA — referent do spraw produkcji rolnej Banku Spółdzielczego w Zarebach Kościelnych:

— Nie robimy niczego dla przysporzenia sobie popularności. To co jest przedmiotem naszych poczyną wynika z potrzeb środowiska, w którym żyjemy. Jesteśmy daleko od stolicy województwa. Czujemy się momentami zapomniani. Między innymi przez długich siedem lat nikt nam nie mógł pomóc w sfinalizowaniu budowy ośrodka zdrowia. Przyszli jedni murarze, rozbabrali robotę i poszli. W euforii lat siedemdziesiątych, gdy niepodzielnie panowała propagan-

da sukcesu, prasa, radio i TV podaly do wiadomości, że ośrodek zdrowia w Zarebach Kościelnych został przekazany do użytku. A tam spoza chwały fundamentów było niewiele widać. Cała budowa mieszkań gminy nazywamy „zabytkiem”. Kiedy powstał w Zarebach Obywatelski Komitet Odrodzenia Narodowego postawiliśmy sobie za główne zadanie — wznowienie prac przy ośrodku zdrowia i ich sfinansowanie. Dziś, co prawda powoli, ściany rosną. Powoli materiał, że ciagle brakuje materiałów. Biegamy i załatwiamy, spotykając się zawazę z przychylnością władz i społeczeństwa. Przed kilku-

ma dniami odbyliśmy spotkanie z dyrektorem ZOZ w Wysokim Mazowieckim. Zechcieliśmy wspólnie zakończyć stan surowy ośrodka przed nadjeściem zimy.

Liczne próby naszych przedstawicieli w sprawie objęcia naszej miejscowości przez szpital w Ostrowi Mazowieckiej zostały załatwione pozytywnie. Teraz mamy o połowę krótszą drogę do lekarzy. W wielu mieszkańcach naszej gminy pracuje w Ostrowi Mazowieckiej, a autobusów jest mało. Wystąpiliśmy więc z wnioskiem o uruchomienie dodatkowego kursu. Nie wy-

Ciąg dalszy na str. 2

Funkcjonowanie administracji Obrady Komisji KC PZPR

WARSZAWA (PAP) — Komisja KC PZPR d/s Wniosków, Skarg i Sygnałów od Ludności dyskutowała 14 bm. nad rolą organizacji i członków partii w poprawie funkcjonowania urzędów administracji stopnia podstawowego i wojewódzkiego. Obrady prowadził przewodniczący komisji, członek Biura Politycznego KC — Albin Siwak.

Podstawą wymiany poglądów była informacja o realizacji harmonogramu Biura Politycznego KC po VII Plenum KC partii w zakresie załatwiania skarg, wniosków i obsługi obywateli. Jak wynika z tego dokumentu — w minionych trzech miesiącach, we wszystkich ogniwach terenowej administracji państwowej odbyły się narady partyjnosłużbowe poświęcone tym ważkim zagadnieniom. Egzekutywy wojewódzkiej, miejskiej i gminnych instancji PZPR oceniły sposób załatwiania ludzkich spraw przez urzędy administracji państwowej i gospodarczej. Obok przykładów pozytywnych, świadczących o poprawie sytuacji, m.in. w płaszczyźnie niestety wiele nieprawidłowości, biurokracji i niedomagań w pracy instytucji, urzędów, przedsiębiorstw. Funkcjonowanie urzędów państwowych — stwierdzono podczas posiedzenia komisji — w dużym stopniu zależy również od postawy i zaangażowania zatrudnionych tam członków partii. Gdyby wszyscy oni należycie wypełniali statutowe obowiązki, właściwie oddziaływali na

swoich współpracowników, mniej byłoby sygnałów obywateli wskazujących na słabość i wadliwość działania takiego czy innego urzędu. Stąd też — jednym z wniosków przeprowadzonej w kwietniu, maju i czerwcu br. dyskusji jest potrzeba większego zaangażowania się komitetów zakładowych, POP i OOP w eliminowanie biurokracji formalizmu i opieszałości pracy urzędów. Nie może być tak — powiedział jeden z członków komisji KC — żeby organizacja partyjna w urzędzie administracyjnym szukała tematu do swojej codziennej pracy. Trzeba zwalczać rutynę, bierność i oportunistę w podchodzeniu i rozwiązywaniu przez urzędników codziennych spraw ludzkich, z którymi głaszają się oni do administracji. Dążyć należy do tego, by każdy z urzędników identyfikował się z polityką partii i rządu, by podchodził do każdej sprawy z intencją jej pozytywnego załatwienia. Wszystko to powinno służyć bardziej sprawnemu i kulturalnemu obsłudze obywateli. W czasie posiedzenia stwierdzano również, iż jedną

Ciąg dalszy na str. 2

„Goliat” podniesiony z dna Zatoki Pomorskiej

SZCZECIN (PAP) — Zakończono operację podnoszenia holownika Zarząd Portu Szczecin-Swinoujście „Goliat”. Jak już informowaliśmy, 5 czerwca zatonał on na Zatoce Pomorskiej w czasie holowania PZM-owskiego masowca M/S „Kopalnia Siersza”. Wprawdzie próby podniesienia wraku czyniono już kilka razy, ale musiano z nich zrezygnować — ze względu na trudne warunki atmosferyczne. Po wydobyciu holownika okazało się iż do wnętrza „Goliata” nadal przedostaje się woda.

Nadal jeszcze nie wyjaśniono przyczyn zatonięcia „Goliata”.

Grożne pszczoły

BUENOS AIRES (PAP) — Służba zdrowia Wenezueli jest coraz bardziej zaniepokojona atakami na ludzi oraz zwierzęta tzw. afrykańskich pszczoł, które — nieopatrnie — powstały po skrzyżowaniu słabych odmian pni amerykańskich z dzikimi pszczołami z Czarnego Lądu.

Ciąg dalszy na str. 2

Wielki pożar na zboczach Monte Cassino

RYM (PAP) — Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, informuje:

We wtorek po południu na zboczach Monte Cassino wybuchł niezwykle groźny pożar. Ogień, wskutek długotrwałej suszy, zaczął rozprzyskać się błyskawicznie od strony klasztoru Benedyktynów w kierunku miasta Cassino. Płonął las, gaje oliwne, wyschłe zarośla i zieleń na polach.

Straż pożarna, która razem ze strażakami z miejscowych zakładów Fiata niezwłocznie przystąpiła do akcji, musiała odwołać się do pomocy przeciwpożarowej eskadry lotniczej. Z lotniska wojewódzkiego pod Rzymem pomimo zapadającego zmroku wystartowały samoloty z cysternami wypełnionymi płynem gaszącym.

Prowadzona z ziemi i z powietrza walka z ogniem, który pięcioma odnogami dotarł w pobliże klasztoru, ale został zatrzymany w odległości około 200 metrów.

niemal do północy. Straty są bardzo duże.

Rzymski korespondent PAP skontaktował się telefonicznie z wiceburmistrzem miasta Cassino, prof. Franco Cesario, aby zapytać o rozmiary pożaru i wyrządzone szkody. Przedstawiciel władz miejskich, które otaczają troskliwą opieką cmentarz polskich żołnierzy na Monte Cassino, powiedział, że ogień nie doszedł do słynnego, historycznego wzgórza 593, na którego zboczu znajduje się cmentarz polskich uczestników bitwy o Monte Cassino. Dzięki pełnej poświęceniu akcji włoskich strażaków i lotników, las wokół cmentarza i samo miejsce wiecznego spoczynku ponad tysiąca polskich żołnierzy nie uległy skutkom pożaru.

Zdołano również obronić klasztor na Monte Cassino, odbudowany po wojnie w pierwotnym kształcie. Ogień dotarł w pobliże klasztoru, ale został zatrzymany w odległości około 200 metrów.

Polsko-amerykańska współpraca w rolnictwie

WARSZAWA (PAP) — W Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego zakończyła się sesja grupy rolniczo-amerykańskiej Rady Gospodarczej. Było to pierwsze od 14 miesięcy spotkanie plenarne w ramach Rady. W czasie sesji omawiano kierunki polsko-amerykańskiej współpracy w rolnictwie. Uznano, że do spraw priorytetowych w polskim rolnictwie należy poprawa zaopatrzenia w środki ochrony roślin, komponenty paszowe oraz niektóre maszyny specjalistyczne. Poprawa zaopatrzenia byłaby możliwa m.in. w drodze kooperacji z firmami amerykańskimi. Obie strony zgodziły się, że w tym kontekście duże znaczenie miałyby umowy o spółkach z udziałem kapitału zagranicznego przygotowywane obecnie pod obrady Sejmu.

Delegacja amerykańska zapoznała się w czasie swego pobytu w Polsce z zasadami funkcjonowania rolnictwa i przemysłu zaopatrującego rolnictwo w warunkach reformy gospodarczej. Goście amerykańscy zostali przyjęci przez prezesa PIHZ — Ryszarda Karskiego, który jest przewodniczącym Polsko-Amerykań-

skiej Rady Gospodarczej ze strony polskiej. Na spotkaniu poruszono m.in. sprawę negatywnego wpływu sankcji gospodarczych zastosowanych wobec Polski przez USA i inne kraje zachodnie na rozwój współpracy gospodarczej między Polską a tymi krajami. Wiceminister Handlu Zagranicznego Andrzej Dorosz przyjął 14 bm. przewodniczącą grupy do spraw współpracy w rolnictwie Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej, dr Dale Hathaway'a. Omówiono niektóre zagadnienia związane z tworzeniem warunków dla rozwoju wymiany handlowej z wyłączeniem produktów rolnych i innych towarów na potrzeby rolnictwa.

Przewodniczącą delegacji amerykańskiej dr Dale Hathaway wyraził umiarkowany optymizm w sprawie perspektyw rozwoju stosunków gospodarczych z Zachodem. Wyraził opinię, że obecne ograniczenie poziomu współpracy wynika nie tyle z sankcji, co z ogólnie trudnej sytuacji gospodarczej krajów zachodnich. Obradom sesji ze strony polskiej przewodniczył prof. dr Szecepan Pieniążek.

Rozpoczął się festiwal piosenki żołnierskiej

KOŁOBRZEG (PAP) — Przy pięknej pogodzie, w barwnie udekorowanym amfiteatrze w Kołobrzegu rozpoczął się 14 bm. XVI Festiwal Piosenki Żołnierskiej. Otworzyło go prezentowane po raz pierwszy — widowisko dla dzieci i młodzieży pt. „Żołnierskie przygodzie Tomaszka Pogody”. Muzykę napisał Artur Zalski; reżyserował Włodzisław Gawroński. Dziecięce widowisko słowno-muzyczne nawiązuje do perypetii Złotych z Bogdaną i Zagłoby z powieści Henryka Sienkiewicza. Prezentuje także współczesne wojsko. Ponad 5-tysięczna rzesza widzów przyjechała je gromkimi brawami. Głównego bohatera gra uczeń jednej z warszawskich szkół podstawowych, członek zespołu

artystycznego „Varsovia” Krzysztof Konopka. Brawami przyjmowano piosenki śpiewane m.in. przez Adama Zwierza, Danutę Morel, Adama Wojdaka a także dziecięcy zespół „Varsovia”.

Wieczorem amfiteatr kołobrzegi zapelnili się ponownie do ostatniego miejsca. Miłośnicy piosenki żołnierskiej obejrzeli znane i cenione zespoły wojskowe. Podobną siłą wiązanki piosenek o Warszawie i ballada Teatru Frontowego.

Koncerty prowadzą Irena Giebocka i Stanisław Mikulski.

Kierownikiem artystycznym jest Ray-Zawadzki. Kołobrzeg żyje festiwalem. Wykupiono wszystkie bilety.

Sytuacja w Libanie

Ciąg dalszy ze strony 1

lewizji francuskiej w Bejrucie podaje, że po zawarciu porozumienia o zawieszeniu ognia w ub. niedziele w zachodnim Bejrucie zginęło od pocisków irańskich 75 osób, a około 200 zostało rannych. Ostrzelane były obiekty cywilne i tym również szpitale, wśród których znalazła się klinika dziecięca.

Rację poczynnych świadków, na które powołuje się korespondent francuskiej telewizji, mówią o okrucieństwach okupanta, porównywalnych ze zbrodniami hitlerowskich z okresu drugiej wojny światowej.

Tymczasem rozmowy w sprawie ewakuacji sił palestyńskich zajął się nadal kwiat w martwym punkcie. Impas wytworzył się wobec braku kraju, który zgodziłby się przyjąć uchodźców palestyńskich z Libanu. Syria jest nadal wymieniana jako główne miejsce azylu bojowników palestyńskich. Sprawa ta, jak przypuszczają obserwatorzy, będzie w najbliższych dniach przedmiotem rozmów w Waszyngtonie między przedstawicielami rządu USA a ministrami spraw zagranicznych Syrii i Arabii Saudyjskiej.

BEJRUT (PAP) — Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny wezwał w środę Stany Zjednoczone do podjęcia bezpośrednich rozmów z OWP w celu rozwiązania kryzysu libańskiego.

Jak wiadomo, Waszyngton powstrzymuje się dotychczas od bezpośrednich kontaktów z OWP pod pretekstem braku uznania państwa Izrael przez tę organizację. Obecne rozmowy między OWP a wysłannikiem Białego Domu, Philipem Habibem w sprawie ewakuacji Palestyńczyków z Bejrutu, od-

bywają się za pośrednictwem przedstawicieli rządu libańskiego.

W wywiadzie dla amerykańskiej sieci telewizyjnej CBS przywódca OWP podkreślił, że metoda pośrednich negocjacji „pociągająca lub szkodliwa dla nas nie może być dokładna”.

Zapytany, czy pośrednie rozmowy są przeszkodą w osiągnięciu porozumienia, J. Arafat odpowiedział: „Jest to jedna z przyczyn, ponieważ nie mogę dokładnie zrozumieć co chce Philip Habib, a on musi zrozumieć czego ja oczekuję”.

W środę w południe zebrał się na pierwszym od 25 czerwca posiedzeniu rząd libański. W czasie narady ministrowie zapoznali się ze sprawozdaniem na temat działań przywódcy OWP, Jasera Arafata na rzecz wyprowadzenia bojowników OWP z Bejrutu oraz postarają się przyjąć wspólną platformę polityczną w sprawie wycofania się wojsk irańskich z Libanu.

Prezydent Tunezji, Habib Burgiba odwiedził nadzwyczajną konferencję na szczycie członkowskich państw Ligi Arabskiej, planowaną z jego inicjatywą dla omówienia skutków agresji irańskiej w Libanie, i sposobów przeciwdziałania jej.

Opublikowane w środę w Tunisie oficjalne oświadczenie w tej sprawie stwierdza, że konferencja ta nie odbędzie się, ponieważ nie osiągnięto zamierzonego celu bez uczestnictwa w niej wszystkich państw arabskich. Tylko 12 spośród 21 państw członkowskich Ligi Arabskiej wyraziło chęć wzięcia udziału w obradach.

Libański dziennik „Al-Anwar” podał, cytując libańskich ekspertów wojskowych, że w następstwie ofensywy irańskiej

Wywiad prymasa J. Glempa dla telewizji włoskiej

RZYM (PAP) — Przebywający obecnie we Włoszech prymas Polski arcybiskup Józef Glemp oświadczył w wywiadzie dla oficjalnej telewizji włoskiej — RAI, że rząd polski chce, aby papież przybył do Polski, natomiast „nasza sprawa jest aby być ku temu warunkowi”.

Pierwsze pytanie sprawozdawcy watykańskiego telewizyjnego włoskiej, Alimientego, brzmiało: Czy papież weźmie udział w uroczystościach jubileuszowych Matki Boskiej na Jasnej Górze? Ojciec Święty — odparł prymas Glemp — jest zaproszony przez Kościół. Chce być wierny swemu przyrzeczeniu, a więc powinien przybyć.

Pozostaje kwestia, kiedy to nastąpi. To prawda, że rok jubileuszowy jest przedłużony do przyszłego roku i w tym roku jubileuszowym oczekujemy papieża.

Indagowany następnie na temat stanowiska rządu PRL w sprawie planowanej wizyty papieża, prymas Glemp przypomniał, że Jan Paweł II jest obywatelom polskim, po czym oświadczył: „Rząd chce, aby papież przybył. Nasza sprawa jest, aby być po temu warunkowi. Chcemy przygotować jego wizytę również z pasterskiego punktu widzenia. Jest faktem, że są pertraktacje z rządem w celu ustalenia czasu, który byłby stosowny i słuszny”.

Wojska irańskie wkroczyły do Iraku

Ciąg dalszy ze str. 1

— szacują, że Iran ma na granicy z Irakim 80 tys. żołnierzy. Niektórzy urzędnicy amerykańscy sądzą, że Iran zamierza zdobyć Irak po Basra.

Jak już podawaliśmy, 5 tygodni temu Irak ogłosił jednostronnie przerwanie ognia. Komunikat irański ogłoszony 10 czerwca br. stwierdzał, że wojska irańskie będą tylko odpowiadały ogniem, jeśli zostaną zaatakowane. 10 dni później prezydent Iraku, Saddam Husein zakomunikował, że wojska irańskie opuszczają wszystkie tereny irańskie zajęte w pierwszej fazie wojny. Wycofanie wojsk irańskich z Iraku zakończyło się 30 czerwca. Strona irańska twierdzi jednak, że wojska irańskie zajmują nadal kilka ważnych strategicznych punktów w Iranie w pobliżu granicy między obu państwami.

Cytując komunikat dowództwa irańskich sił zbrojnych, irańska agencja prasowa podała, że w środę rano wojska irańskie „zdobyły powstrzymać atak wroga irańskiego”.

Ta sama agencja podała, że

w środę rano lotnictwo irańskie zaatakowało „irańskie obiekty gospodarcze” w miastach Ilam, Karmanszah, Chorrarnadab (zachodni Iran, 200 km od Bagdadu).

Irański rzecznik wojskowy powiedział, że „atak powietrzny lotnictwa irańskiego jest odpowiedzią na podjęte przez nieprzyjaciela ataki lotnicze przeciwko ludności i obiektom gospodarczym w irańskich miastach Basra, Fao i Abu Chassib (południowy Irak)”.

Bombardowania te, stwierdził rzecznik, spowodowały straty w tych trzech miastach.

Porozumienie kredytowe ZSRR — USA

MOSKWA (PAP) — Jak informuje zachodniemiecka agencja prasowa DPA, konsorcjum banków RFN z Deutsche Bank na czele, mimo amerykańskiego embarga, podpisało w Leningradzie z radzieckim Bankiem Handlu Zagranicznego (Wniesztorbank) umowę o kredycie eksportowym na dostawę przez firmę RFN wyposażenia do budowy gazociągów z Syberii do Europy Zachodniej. Wg. rzecznika Deutsche Bank kredyt opiewa na 2,8 mld dm i do końca roku może zostać zwiększony do 4 mld dm.

Umowa ta pociągająca ostatnie ogólne porozumienie kredytowe, zawarte w lipcu 1981 r. między konsorcjum zachodniemieckich banków oraz Bankiem Handlu Zagranicznego ZSRR i radzieckim Ministerstwem Handlu Zagranicznego.

Intruz w sypialni królowej

Ciąg dalszy ze str. 1

31-letni bezrobotny Michael Fagan już kilkakrotnie był nielegalnie w Buckingham Palace.

W brytyjskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Władze bezpieczeństwa są oskarżone o skandaliczne zaniedbanie środków ochronnych. W parlamencie zażądano dymisji ministra Whitelawa. Mimo, iż pałac Buckingham strzeże mur z zasiekami z drutów kolczastych i liczne środki techniczne, m.in. kamery telewizyjne, a teren rezydencji królewskiej patrolowany jest przez kilkadziesiąt policjantów i gwardzistów, w ostatnich miesiącach osoby niepowołane kilkakrotnie bez większego trudu przedostawały się na teren pałacu lub przylegającego parku. W świetle zamachów terrorystycznych na osobistości oficjalne W. Brytanii — w tym na członka rodziny królewskiej lorda Mountbattena — nieudolność ochrony państwa wzbudziła brytyjską opinię publiczną. Cała afera jest kłopotliwa dla rządu konserwatywnego, który wzmocnienie bezpieczeństwa wewnętrznego, prawa i porządku uczynił jednym z głównych punktów swojej strategii działania.

Pisząc o poczynaniach agresorów irańskich, korespondent tygodnika radzieckiego stwierdza: Trudno zrozumieć psychikę tych Izraelczyków, których rodaków mordowano w komorach gazowych i palono w piecach krematoryjnych. Przywołując irańskich zapomnieli o zbrodniach hitlerowskich i wobec innego narodu stosują metody własnych katów.

kraju. Ponadto wydano zezwolenia w kolorze niebieskim, przeznaczonych dla taksówek. Wszystkie stacje benzynowe, w tym również wydzielone, prowadzą bez ograniczeń sprzedaż paliw za bony paliwowe emitowane przez PBP „Orbis”.

W ubiegłych miesiącach rejestrowano przypadki sprzedaży niektórym właścicielom pojazdów większej ilości paliwa niż im przysługiwało. Aby ograniczyć to zjawisko wprowadzono teraz w całym kraju obowiązek odnotowywania przez agentów ilości sprzedawanych benzyn oraz numerów rejestracyjnych i marek samochodów. Taki system ma ułatwić kontrolę pracy stacji.

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metryczny, jednakże całkowite przejście na ten system nastąpi dopiero za 5 lat. Zwiększenie jest wielką ilością kosztownym w kraju systemem miar i wag, nie mającym jednolitej struktury, a także analfabetyzmem znacznej części ludności. Władze zamierzają przeprowadzić kampanię prasową i telewizyjną dla popularyzacji systemu metrycznego.

System metryczny w Bangladeszu

DELHI (PAP) — W Bangladeszu wprowadzono system metry

Po egzaminach do szkół średnich

Dużo kontrowersji wywołano zarządzenie Ministra Oświaty i Wychowania wprowadzające od roku szkolnego 1982/83 egzaminy wstępne do szkół ponadpodstawowych. Dla jednych wprowadzenie tych egzaminów było wyrazem braku zaufania władz oświatowych do nauczycieli i wystawianych przez nich ocen, dla innych — przejawem naruszenia godności osobistej, dla jeszcze innych — wręcz wyrazem dyskryminacji dzieci pochodzenia robotniczego i chłopskiego mających rzekomo mniejsze szanse dostania się do szkół ponadpodstawowej w porównaniu z młodzieżą pochodzącą z innych środowisk społeczno-zawodowych.

TAKIE i tego typu sugestie wysuwała część publiczności, niektórzy publicyści, a tu i ówdzie — nauczyciele szkół podstawowych. Takie i tego typu wypowiedzi publikowała prasa codzienna, a obok niej — czasopisma społeczno-kulturalne i oświatowe.

Czy tak jest w istocie? Czy wprowadzenie egzaminów wstępnych rzeczywiście ograniczyło możliwości dostania się do szkół pochodzenia robotniczego i chłopskiego do szkół ponadpodstawowych.

Aby odpowiedzieć na te i podobne pytania, we wszystkich liceach ogólnokształcących woj. białostockiego, a więc w tych szkołach ponadpodstawowych, które cieszą się szczególną popularnością w środowisku, przeprowadziliśmy specjalne badania sondażowe, obejmując nimi wszystkich absolwentów szkół podstawowych przyjętych w wyniku przeprowadzonego egzaminu na rok szkolny 1982/83 do klas pierwszych. Dla porównania sytuacji z roku bieżącego, analogiczne badania przeprowadziliśmy w odniesieniu do absolwentów szkół podstawowych z roku szkolnego 1980/81 zakwalifikowanych w czerwcu 1981 roku bez egzaminu wstępnego do klas pierwszych tychże placówek.

I co się okazało? W roku szkolnym 1981/82, a więc wówczas, kiedy rekrutacja do szkół ponadpodstawowych opierała się wyłącznie lub przede wszystkim NA TW. KONKURSIE ŚWIĄDECTW do klas pierwszych liceów ogólnokształcących woj. białostockiego zakwalifikowano 34,9 proc. uczniów pochodzenia robotniczego, 18,2 proc. pochodzenia chłopskiego, 42,2 proc. synów i córek inteligencji pracującej, 3,1 proc. — rzemieślników oraz 1,1 proc. uczniów

należących do innych grup społeczno-zawodowych. Dzieci pochodzenia robotniczego i chłopskiego stanowiły zatem 53,1 proc. ogółu przyjętych uczniów.

W rok później natomiast, czyli obecnie, kiedy rekrutacja do szkół ponadpodstawowych oparta została na wynikach EGZAMINU WSTĘPNEGO, wśród absolwentów szkół podstawowych przyjętych do klas pierwszych liceów ogólnokształcących znalazło się 20,9 proc. dziewcząt i chłopców pochodzenia robotniczego oraz 37,5 proc. — pochodzących z rodzin robotniczych, co stanowi 58,4 proc. ogółu przyjętych. Oznacza to, że udział uczniów pochodzenia robotniczego i chłopskiego w strukturze uczniów liceów ogólnokształcących zwiększył się po wprowadzeniu egzaminów wstępnych o 5,3 proc. (w tym w przypadku uczniów pochodzenia robotniczego o 2,6 proc., natomiast w przypadku uczniów pochodzenia chłopskiego — o 2,7 proc.). Równocześnie wprowadzenie egzaminów wstępnych spowodowało zmniejszenie liczby uczniów pochodzenia inteligentnego z 42,2 proc. w roku szkolnym 1981/82 do 37,7 proc. w roku szkolnym 1982/83; udział uczniów pochodzących z rodzin rzemieślni-

czych zmniejszył się z 3,3 proc. do 3,1 proc., zaś udział uczniów pochodzących z innych środowisk społeczno-zawodowych z 1,6 proc. do 1,1 proc. Analogiczne lub zbliżone zjawisko zaobserwowaliśmy także wśród

nauczycieli tegoż zawodu. Jest rzeczą oczywistą, że jednorazowe badania, choćby najbardziej kompleksowe i rzetelne, nie upoważniają do wyciągania wszystkich wniosków z nich wniosków.

Niemniej jednak przeprowadzone badania i zebrany z nich materiał upoważniają do stwierdzenia, że z chwilą wprowadzenia egzaminów wstępnych o wynikach przyjęcia absolwenta szkoły podstawowej do szkoły ponadpodstawowej przestały decydować — jak miało to uprzednio miejsce — wyłącznie uzyskane oceny na świadectwie, często z przedmiotów nie odgrywających w wybranej przez ucznia szkole

czej mówiąc — rangę nie ocen, lecz faktycznego zasobu posiadanej przez ucznia wiedzy.

Przeprowadzone badania i zebrany z nich materiał dowiodły również, że — mimo znacznej poprawy warunków szkolnych, większych kłopotów kadrowych, gorszego wyposażenia w sprzęt i pomoce naukowe, a w wielu wypadkach także systemu łączenia klas — przystępując do szkół zlokalizowanych na wsi osiągały one wysokie wyniki jak szkoły miejskie. Oznacza to, że wyniki pracy szkoły zależne są nie tyle od środowiska, w którym jest ona zlokalizowana, lecz przede wszystkim, zaangażowania i trudności w niej nauczycieli, stosowanych przez nich metod i form pracy, współdziałania ze środowiskiem, a także poziomu organizacyjnego szkoły. Im mianowicie wyższy poziom organizacyjny szkoły podstawowej — tym możliwości dostania się jej absolwenta do wybranej szkoły ponadpodstawowej są większe. I na odwrót: im niższy poziom organizacyjny szkoły podstawowej — tym możliwości te są mniejsze.

I jeszcze jedno: wprowadzenie egzaminów wstępnych do szkół ponadpodstawowych stworzyło warunki do samopowolnienia się absolwenta szkoły podstawowej w zupełności nowych dla niego warunkach.

MIKOŁAJ GRYGORCZUK
Kuratorium Oświaty i Wychowania
Białystok

Polemiki

Z przywilejami pora skończyć

Po skrupulatności przygotowań do IX Plenum centralnej Instancji partyjnej sądzić można, że będzie to solidna debata. Obok wszechstronnych analiz statystycznych i teoretycznych partia zasięgnęła opinii wszystkich środowisk społecznych. Tym razem nie będzie można zarzucić partii, iż podejmuje temat bez szerokiej konsultacji. Zapewne uniknie się kłopotów młodego pokolenia i gromkiego pomstowania, że błądzi po manowcach. W materiałach przygotowanych na IX Plenum mówi się wprost, że żadnego problemu młodych nie da się rozwiązać w oderwaniu od reszty społeczeństwa. Usunięcie skutków kryzysu wymaga poświęcenia ze strony wszystkich pokoleń.

Tak typowa dla młodości niecierpliwość i zmienność, choć może być przyczyną — przedwczesnej — frustracji — odważniejszej bywa napędem do odważnego działania, niebawem się ryzyka, a ponadto uczy hartu i odpowiedzialności. Myślę, że niebanalnym naturalnym biologicznym niecierpliwości powinno być mottem przewodnim polityki partii i rządu wobec młodego pokolenia.

Powinniśmy natomiast wytrzeć się z dawania. Nie tylko dlatego, że skarb wyczerpany. Ale i dlatego, że hodowcy pod kłosem rodzi roślinki niepotrzebne, a nie kruche, nieprzeżytkowe, łatwo wiedzące. W krajach znacznie nie tak bogatych rodzice nie chronią tak jak my swych młodych latosiół. Jest czymś normalnym, że wakacje przeznacza się na pracę zarobkową, a na równi z pozostałymi pracownikami. Takie puszczanie na „pełne wody” rozwija poczucie samodzielności, wzbogaca doświadczenie, sądzi, że kształtując wrażliwość społeczną bardziej niż lektura traktatów socjologicznych.

U nas nie wiadomo z jakiej przyczyny młode latosiółki chronione są przez samych rodziców przed jakimkolwiek wysiłkiem czy trudnościami. Zwierzęta i ptaki są mądrzejšie, bo wymagają młodziem zgniazd, żeby nauczyły się fruwać, walczyć o pokarm, pokonywać przeciwnika. Tymczasem rodzice ludzkie latosiółki wyłaziły morze łez z powodu studenckich praktyk robotniczych, aż je wreszcie usmiercono.

Najgorsze, że absurdalna moda na przetrzymywanie na rodzicielskim garnuszku nie tylko gołogłosem, ale i brodatą — ogarnęła u nas niemal wszystkie kręgi społeczne.

Dobry skup miodu w Olsztyńskim

Wcześniej niż w ubiegłych latach rozpoczął się skup miodu w woj. olsztyńskim, a jego dotychczasowe wyniki są bardzo dobre. Ciepła i słoneczna pogoda na przełomie maja i czerwca sprzyjała pracy pszczoł. Od połowy czerwca br. Wojewódzka Spółdzielnia

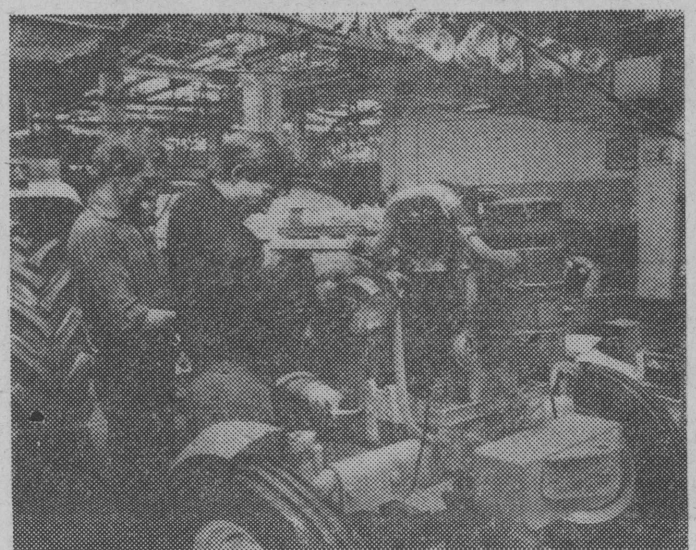
czyli obecnie, kiedy rekrutacja do szkół ponadpodstawowych oparta została na wynikach EGZAMINU WSTĘPNEGO, wśród absolwentów szkół podstawowych przyjętych do klas pierwszych liceów ogólnokształcących znalazło się 20,9 proc. dziewcząt i chłopców pochodzenia robotniczego oraz 37,5 proc. — pochodzących z rodzin robotniczych, co stanowi 58,4 proc. ogółu przyjętych. Oznacza to, że udział uczniów pochodzenia robotniczego i chłopskiego w strukturze uczniów liceów ogólnokształcących zwiększył się po wprowadzeniu egzaminów wstępnych o 5,3 proc. (w tym w przypadku uczniów pochodzenia robotniczego o 2,6 proc., natomiast w przypadku uczniów pochodzenia chłopskiego — o 2,7 proc.). Równocześnie wprowadzenie egzaminów wstępnych spowodowało zmniejszenie liczby uczniów pochodzenia inteligentnego z 42,2 proc. w roku szkolnym 1981/82 do 37,7 proc. w roku szkolnym 1982/83; udział uczniów pochodzących z rodzin rzemieślni-

tej grupy kandydatów ubiegających się o przyjęcie do liceów ogólnokształcących, którzy nie zdali egzaminów wstępnych, bądź też zdali egzamin, lecz nie zostali przyjęci ze względu na brak wolnych miejsc.

Zmiany, o których mowa wystąpiły przy tym zarówno w liceach ogólnokształcących zlokalizowanych w miasteczkach jak i dużych miastach. Jedynie w liceach ogólnokształcących zlokalizowanych w ośrodkach typowo wiejskich, udział uczniów pochodzenia chłopskiego w strukturze przyjętych uczniów (na ogół bardzo wysoki, bo sięgający 50,0 proc. ogółu przyjętych) uległ poważnemu zmniejszeniu. Oznacza to, że licea ogólnokształcące — bez względu na ich lokalizację — nie są szkołami o charakterze wyłącznie środowiskowym, a równocześnie dowodzi, że znaczna część rolników problem kształcenia — ponadpodstawowej — traktuje jako okazję do szybkiego zapewnienia dzieciom jak

ponadpodstawowej istniejącej roli, bądź w ogóle w niej nie występującej, lecz przede wszystkim — posiadana przez niego wiedza i ukształtowane umiejętności.

W rezultacie uczeń posiadający nawet dostateczną ocenę z wychowania fizycznego, lecz bogaty zasób wiedzy z języka polskiego i matematyki otrzymał szansę znalezienia się wśród uczniów wybranego przez siebie liceum ogólnokształcącego o profilu matematycznym, tak jak absolwent szkoły podstawowej z nie najwyższą oceną z historii, lecz o wszechstronnym przygotowaniu w zakresie matematyki i fizyki i w technikum elektrycznym, i odwrotnie: absolwent szkoły podstawowej, którego oceny na świadectwie nie pokrywały się — często z bardzo różnych powodów — z zasobem posiadanej przez niego wiedzy, mimo niekiedy stosunkowo wysokich ocen na świadectwie — nie miał szans znalezienia się na tej liście. Wprowadzenie egzaminów wstępnych przywróciło — ina-



Młodzież zatrudniona w Zakładach Mechanicznych „Urusus”, a jest to grupa licząca 10 tys. ludzi w wieku do 30 lat, czynnie włączająca się w sprawy jakimi żyje Zakład, i pragnie współuczestniczyć w konsultowaniu decyzji istotnych dla fabryki i samej młodzieży. Organizacja ZSMP chce mieć także rzeczywisty udział w decydowaniu o sprawach młodych. Jednym z wielu przejawów samodzielnego działania jest przeprowadzona ankieta na temat sytuacji życiowej i zawodowej ludzi młodych. Do inicjatywy zaliczyć należy kontynuowanie odłożonej akcji Turniej Mistrzów Techniki.

CAF — A. Rybczyński

W 572 rocznicę zwycięskiej bitwy z Krzyżakami

Grunwaldzkie dziedzictwo

poła grunwaldzkiej chwały szli przez wiele pól bitewnych, przez nowy Grunwald-Berlin. Dzięki nim Grunwald, zawsze obecny w świadomości historycznej Polaków, w 1945 r. znalazł się w granicach Polski.

Nawiązując do zwycięskiej bitwy grunwaldzkiej Królowa Rada Narodowa w r. 1944 ustanowiła Order Krzyża Grunwaldu — zaszczytne odznaczenie za bohaterstwo na polu walki. Grunwaldzkie miecze zdobyła odznaka żołnierska nadawana tym, co bezpośrednio uczestniczyli w walce z faszystyzmem.

Orderem Krzyża Grunwaldu odznaczono wiele miast i wsi zasłużonych w walce z hitleryzmem, w tym także z ziem północno-wschodniej Polski: Augustów, Gródek, Lipsk nad Biebrą, Rajsk, Wina. Liczne są także szeregi kawalerów Krzyża Grunwaldu — najmniejszych z meńnych — żołnierzy bitewnego szlaku ludowego Wojska Polskiego, wśród których znajdują się również białostocianie — Antoni Jabłoński i Aleksander Karpowicz, którzy 2 maja 1945 r. zawiesili polską flagę na pruskiej Kolumnie Zwycięstwa w pokonanym Berlinie. Ich ordery i odznaczenia bojowe znajdują się w dziale ekspozycji stałej w Muzeum Wojska w Białymstoku, poświęconym historii berlińskiej.

W Muzeum tym, wśród bogatych zbiorów ukazują-

cych w barwny, plastyczny sposób tysiąclecie dzieje oręża polskiego, poczesne miejsce zajmują pamiątki historycznego zwycięstwa sprzed 572 lat. W dziale poświęconym bitwie grunwaldzkiej znajdują się m.in. miecz dwuręczny, rohatyna, maczuga, pika, groty od kusz, beity, kółczuga. Pamiątką tych wydarzeń są także ostrogi rycerskie, strzemiona i podkowy znalezione podczas przeprawy. Bardzo cennym znaleziskiem jest fragment miecza zwany ościm. Wymownym tłem do ekspozycyjnych pamiątek jest wspaniały obraz S. Batowskiego — „Składanie krzyżackich sztandarów”.

Z okazji przypadającej 572 rocznicy zwycięstwa grunwaldzkiej ekspozycja Muzeum Wojska wzbogacona została o jeszcze jeden miecz dwuręczny — miecz olbrzym, rozmiarami sięgający 180 cm oraz helm garncezkowy zapewniający całkowitą ochronę głowy rycerza. Również w Salu Sławy Bojowej, obok ekspozycji godła państwowego — orła w rozwoju historycznym i barwy (sztandary wojskowe i kombatanckie) objętą można rzeźby stanowiące poczet bohaterów związanych z dziejami wojskowymi ziem północno-wschodniej Polski, w tym także popiersie Władysława Jagiełły i jego syna Władysława. Są też dwa olbrzymie miecze przypominające wydarzenia sprzed pięciu stuleci, kiedy oręż

Z dziejów ruchu robotniczego na Białostocczyźnie (12)

W walce o władzę ludową

Wyzwolenie przez wojska radzieckie i Ludowe Wojsko Polskie latem 1944 r. wschodnich obszarów Polski stworzyło warunki do odbudowy państwowości polskiej. Wpłynęło ono również na aktywizację sił lewicowych, którym przewodziła Polska Partia Robotnicza. Powstanie PKWN i wydanie przezeń historycznego Manifestu Lipcowego było przełomowym momentem w dziejach naszego kraju; oznaczało bowiem dojdzie do władzy sił rewolucyjnych, których program wytyczał Polsce nowe drogi rozwojowe i określał inną jej rolę w Europie.

Wśród ziem polskich wyzwolonych w 1944 r. znajdowała się część województwa białostockiego. Powstały tu warunki do przejęcia władzy politycznej przez siły lewicowe. Nastąpiło to jednak w warunkach opanowania, nie na drodze walki, lecz w wyniku podległości, na którą złożyły się okoliczności, w tym przede wszystkim okupacja przez Niemców, a w wielu wypadkach także systemu łączenia klas — przystępując do szkół zlokalizowanych na wsi osiągały one wysokie wyniki jak szkoły miejskie.

Oznacza to, że wyniki pracy szkoły zależne są nie tyle od środowiska, w którym jest ona zlokalizowana, lecz przede wszystkim, zaangażowania i trudności w niej nauczycieli, stosowanych przez nich metod i form pracy, współdziałania ze środowiskiem, a także poziomu organizacyjnego szkoły. Im mianowicie wyższy poziom organizacyjny szkoły podstawowej — tym możliwości dostania się jej absolwenta do wybranej szkoły ponadpodstawowej są większe. I na odwrót: im niższy poziom organizacyjny szkoły podstawowej — tym możliwości te są mniejsze.

Później zorganizowała się PPS. Komitety organizacyjne powstały w Białymstoku, Hajnowce, Bielsku Podlaskim, Siemiatyczach, Zambrowie oraz Suwałkach. Na czele Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego PPS stali miejscowi działacze: Bolesław Sokół, Włodzimierz Klepacki, a następnie przybyli z innych terenów — Andrzej Krzemiński.

Z organizatorami PPR i PPS współdziałali bezpartyjni przedstawiciele inteligencji, którzy rok później utworzyli miejscową organizację Stronnictwa Demokratycznego. Wśród nich znajdowali się: adwokat Witold Wenel, późniejszy przewodniczący WRN, Eugeniusz Krasowski, kurator Okręgu Szkolnego, Tadeusz Jackowski, adwokat, późniejszy wicewojewoda Wacław Białkowski i inni. Nastąpiło również odrodzenie ruchu ludowego. Na czele wojewódzkiej organizacji Stronnictwa Ludowego stali: Jakub Antoniuk, a następnie Bolesław Podewyński.

Sojusz demokratycznych stronnictw politycznych stał się podstawą władzy ludowej. Najsilniejszą, najbardziej zwartą organizacją nie i zarazem aktywną jej część stanowiła wojewódzka organizacja PPR.

Aktyw PPR, wcześniej niż utworzyli się organizacje innych partii, dotarł do wszystkich powiatów i gmin, zorganizował aparat administracyjny i samorząd terytorialny, obejmując w nim kierownicze stanowiska. Wiele tych funkcji przejęli później członkowie innych partii.

Warunki, w jakich działała władza ludowa w owym czasie, były bardziej złożone, niż w innych województwach. Wojna i okupacja dokonały wiele istotnych zmian w strukturze społecznej i politycznej województwa. Zmniejszył się udział robotników w składzie ludności, zmieniła się struktura wewnętrzna klasy robotniczej, fizycznej likwidacji uległa większa część przedwojennego aktywów robotniczych.

Wiele czynników zadecydowało o biernym

stosunku znacznej części ludności wiejskiej do władzy ludowej. Znaczący wpływ reakcyjnego podziemia, jego aktywność polityczna, a przede wszystkim stosowany przez terror, paraliżowały przejściowo działalność terenowych ogniw aparatu administracyjnego, samorządu terytorialnego, utrudniały rozwój i działalność PPR, PPS i SL na wsi, powodowały pewne trudności gospodarcze. Baza społeczna i polityczna władzy ludowej były więc słabsze niż na innych terenach, a opór sił obcych klasowo — silniejszy.

Niektóre z grup reakcyjnego podziemia wyróżniały się bezprzykładnym okrucieństwem, szczególnie oddział Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (NZW), „Burego”. Na przełomie stycznia i lutego 1946 r. oddział ten spalił 5 wsi, zginęło wówczas 46 bezbronnych ludzi, zaś 25 zostało rannych. Szczególnym okrucieństwem wyróżnił się podwładny „Burego” podcałacyfikacji Zaleszan. Mieszkańców tej wsi zgromadzono w jednym budynku, który został podpalony. Do usiłujących wydostać się z pomieszczenia strzelano, a ciała z powrotem wrzucano do piwnicy. Jedyną winą mieszkańców wsi było spełnienie obywatelskich obowiązków wobec państwa.

28 kwietnia 1946 r. „Bury” zaatakował z zaskoczenia grupę operacyjną wojska i milicji i wziął wówczas do niewoli kilkanaście osób. Jęcy zostali rozbrojeni, samochody spalono. Funkcjonariusze urzędów bezpieczeństwa i MO, na oczach mieszkańców wsi Brzozowa-Korabie, zostali w bestialski sposób zmasakrowani, a następnie rozstrzelani.

Inny wataha — „Rola” 7 sierpnia 1947 r. wraz ze swymi podwładnymi przybył na spotkanie sołtysów gminy Chlebiotki, które odbywało się w siedzibie gminy — Zawadach. W zebrań uczestniczył starosta łomżyński — Tadeusz Żeglicki, przewodniczący PRN — Stanisław Tański oraz inspektor samorządowy — Jankowski. „Rola” własnoręcznie zastrzelił starostę, przewodniczącego PRN i ich kierownika. Naoczny świadkiem tych wydarzeń był ob. Jankowski, którego bandyci nie rozpoznali w tłumie. Złożył on szczegółową relację z tych wydarzeń.

Fakty te, to tylko fragmenty długiej listy zbrodni popełnionych przez podziemie. Według niepełnych danych w walce o władzę ludową na Białostocczyźnie zginęło około 1,5 tys. osób, z czego członków PPR około 500 i około 50 członków pozostałych stronnictw demokratycznych. Wśród zamordowanych znajdowali się członkowie KW PPR: Henryk Olejniczak, Dymitr Gaskiewicz i Zygmunt Kosciński.

Organizacje podziemia reakcyjnego nie były jedynym przeciwnikiem władzy ludowej na Białostocczyźnie. Od jesieni 1945 r. w większości powiatów województwa działało Polskie Stronnictwo Ludowe, które — w oparciu o legalne formy walki — zmierzało do tego samego celu — obalenia władzy ludowej.

Demokratyczne siły polityczne województwa na czele z PPR przeprowadziły dwie wielkie kampanie propagandowe: w sprawie referendum ludowego w czerwcu 1946 r. i styczniu 1947 r. w okresie wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Zwycięstwo wyborcze stworzyło warunki do dalszego rozwoju organizacyjnego PPR i pozostałych stronnictw demokratycznych oraz zdobyła poparcie społeczeństwa dla realizacji ich programu.

Utworzenie i utrzymanie władzy ludowej wymagało ogromnej aktywności, wysiłku organizacyjnego i osobistego zaangażowania członków partii. Tym zadaniem sprostała wojewódzka organizacja partyjna, mimo że miała ona charakter kadrowy (w końcu 1946 r. liczyła 6046 członków). Jej działalność stanowiła ważny fragment tradycji wojewódzkiej organizacji PPR.

dr HENRYK MAJECKI

Dostawy z ZSRR

W zespole stacji granicznych Zurawica — Przemysł — Medyka nasiliły się dostawy radzieckich maszyn i urządzeń rolniczych. Ostatnio każdej doby nadchodzi tam średnio ponad 15 wagonów ciężarowych, na których znajdują się m.in. ciągniki kolowe i gąsienicowe, silosy-kombajny oraz inny sprzęt, niezwłocznie ekspedowany do odbiorców w całym kraju. Radzieckie maszyny i urządzenia rolnicze będą wykorzystane już podczas tegorocznych żniw.

Ważną pozycją wśród radzieckich dostaw, nadchodzących przez „suchy port”, stanowią ponadto surowce dla naszego hutnictwa. Oprócz systematycznie dostarczanej rudy, koncentratu węgla i żelaza oraz surowców martenowskiej, w ostatnim okresie obserwuje się wzmożone dostawy metali, służących do dalszego przetworzenia. Są wśród nich m.in. 30-tonowe slaby, dostarczane Hucie „Częstochowa”, tzw. wlewkę dla hut „Katowice” oraz blacha w kregach dla Huty im. Lenina.

(PAP)

Wspomnienia o działaczach ludowym

Nakładem LSW ukazały się „Wspomnienia o Jędrzeju Cierńskim”, działacz oświatowy i pedagogu, współzałożyciela Uniwersytetu Ludowych, rozstrzelanego przez hitlerowców w Palmirach w 1942 r. Obchodzą oni gromadzi wspomnienia współpracowników i uczniów Cierńskiego, ukazujące osobowość, pasję działania, dokonywanie oświatowe i kulturalne, a także codzienną pracę popularną „Krzesełnicę” w kregu rodziny i przyjaciół, w szkole i urzędzie. Wspomnienia uzupełniają listy J. Cierńskiego oraz kalendarium przypominające najważniejsze fakty z jego życia. (PAP)

IRENA KOSZTYLA

Helm garncezkowy, który w 572 rocznicę zwycięstwa grunwaldzkiego znalazł się w ekspozycji stałej Muzeum Wojska w Białymstoku.

Fot. S. Zaczerniak

Wiesz czeka na usługi. Ten często powtarzany postulat, choć brzmi jak frazes, odzwierciedla pewną prawdę — rzemiosło wciąż niewiele świadczy w zakresie obsługi rolnictwa. Posłuchajmy też drugiej strony: rzemieślnicy powiadają o barierach, które nie pozwalają rozwijać im się dalej.

Zwiększenie produkcji rolnej zależy nie tylko od takich czynników, jak: właściwa agrotechnika, czy racjonalne zużycie pasz, lecz również od tego, w jakiej mierze oszczędzi się czas rolnika. A traci go, jak dotąd, nabył wiele. Na poszukiwanie części zamiennych do maszyn, na kupno najprostszych narzędzi czy załatwienie naprawy sprzętu rolniczego w warsztacie usługowym. Wszędzie trzeba ba długo czekać.

Ponad 50 proc. zakładów rzemieślniczych w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim znajduje się na wsi. Z tego faktu wynika, iż potencjał produkcyjny i usługowy powinien być w pierwszym rzędzie wykorzystywany na potrzeby wsi i rolnictwa. W białostockiej Izbie Rzemieślniczej pokazano mi długą listę maszyn, narzędzi i części zamiennych, w jakie prywatni fachowcy zasilają corocznie lokalne rolnictwo. Około 300 kultuwatorów ciągnikowych, prawie 200 plugów, ponad 400 przetrząsacz-zgrabiarek wytwarza się w rzemieślniczych warsztatach. Ilości te nie są wprawdzie imponujące, ale zważywszy jak chłonny jest rynek, przydaje się każda sztuka.

Produkcja i usługi dla rolnictwa zajmują się fachowcy różnych branż. Znajdują się wśród nich: kowale, ślusarze i mechanicy. Rzemieślnicze „złote rączki” potrafią zrobić dużo. Na wsi każdy wie, że kowal jest dobry na wszystko. Najbardziej precyzyjny mechanizm zwykle nie stanowi dlań tajemnicy. Części — w razie konieczności — dorobi do zepsutej maszyny. Niektóre spółdzielnie rzemieślnicze wprowadzają specjalizację w zakresie obsługi rolnictwa. Wymienić tu można Wielobranżową Spółdzielnię w Suwałkach, Spółdzielnię Rzemiosł Różnych w Grajewie oraz spółdzielnię remontowo-budowlaną w Białymstoku i Augustowie.

Kryzys żywnościowy w kraju zwrócił naszą uwagę na przemysł, którego potencjał produkcyjny w zbyt małej części służy rolnictwu. Podjęte więc zostały decyzje rządowe o stopniowej konwersji wielu gałęzi wytwórczości. To przedstawienie się na produkcję maszyn i narzędzi rolniczych, jak wiemy — przebiega ze sporymi oporami. Owe decyzje dotyczą również rzemiosła. W tym miejscu mogę stwierdzić, że odpowiedziało ono większym zainteresowaniem, niż przemysł kluczowy. Zaryzykował się przecież szansa ożywienia produkcji, pełniejszego wykorzystania możliwości wytwórczych i oczywiście — osiągnięcia większych zysków. W tym sektorze gospodarki rachunek ekonomiczny od dawna jest stosowany rzetelnie.

I znów pokazano mi w Izbie Rzemieślniczej listę, tym razem ilustrującą możliwości produkcyjne. Wybieram za przykład województwo białostockie. Warsztaty tutaj pracujące mogłyby (rocznie) zrobić 1500 kultuwatorów, 300 bron, 200 obsypników, 400 plugów ciągnikowych i 1100 przetrząsacz-zgrabiarek. Wymienienie tylko niektóre pozycje z listy. Są też warsztaty w województwach łomżyńskim i suwalskim. One również deklarują chęć zwiększenia produkcji dla rolnictwa.

Dlaczego ciągle mówimy o deklaracjach, możliwościach, chęciach? Co stoi na przeszkodzie, aby je urzeczywistnić? Wiceprezes Zarządu Izby Rzemieślniczej — Mirosław PAN-KO informuje, że w realizacji planów prze-

„ZŁOTE RĄCZKI” I CO JESZCZE

szkadzają różne bariery. Pierwsza i podstawowa, to niedostatek zaplecza w materiałach i surowcach. Każdy rzemieślnik, oczywiście, ma swoje kontakty, zna sposoby na dotarcie do potrzebnych mu rzeczy. To jednak nie wystarczy. Powinien być ponadto dobrze zorganizowany, sprawnie działający system rozdzielnic. Właściwie, istnieje coś takiego. Tyle, że Rzemieślnicza Hurtownia w Białymstoku otrzymuje ledwie 30 proc. niezbędnych do produkcji i usług materiałów oraz surowców z puli centralnej. Pozostają jeszcze obliczenia władz wojewódzkich o pomocy, która jest coraz skuteczniejsza w Łomży i Suwałkach, a w Białymstoku kończy się przeważnie na pięknych słowach.

„Złote rączki” nie gardzą odpadami, materiałami niepożądanymi i zużytymi maszynami. Potrafią dobrze je zagospodarować. Niestety, w latach poślębiastych, gdy deficytu surowców i materiałów, rzemiosło od czuwa ogromne trudności z ich uzyskaniem. Zakłady uspołecznione starają się je maksymalnie wykorzystywać. Zresztą nie tylko one, to do chodzą. Nadal rzemiosło traktuje się nieco podejrzanie, choć najwyższe autorytety w państwie wielokrotnie stwierdzały, iż jest ono integralnym, równoprawnym składnikiem naszej gospodarki. Wydano odpowiednie akty normatywne, które regulują współpracę

gospodarki uspołecznionej z sektorem prywatnym.

Upóźnienia, swego rodzaju bariera psychologiczna, trzymająca się mocno i nie ma chyba odwrotnych, by je eliminować. Na naradzie w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku przedstawił Fabryki Wyróbów Runowych „Biluna” bez ogródek powiedział: — „Rzemieślników na teren zakładów nie wpuszczym”. Koniec. Kropka. Natomiast w ubiegłym roku Białostockie Przedsiębiorstwo Surowców Włókninowych przeznaczyło na pionierskie setki podstarzałych opon, o które ubiegali się rzemieślnicy. Przydałyby się do wozów konnych. Zamierzenia produkcyjne rozbijają się często o trudności związane z zdobyciem dokumentacji technicznej maszyn i narzędzi. Zakłady przemysłu kluczowego strzegą jak żrenicy oka opracowań technicznych, nie chcą ich udostępniać, co moim zdaniem nie wynika

z troski o interes społeczny. Jeśli znajdują się chętni produkować coś, czego tak bardzo brakuje rolnictwu, powinno się raczej wszelkimi sposobami pomagać a nie utrudniać inicjatywę. Czy musimy się godzić na ów szkodliwy partykularyzm, ciasnotę myślenia menadżerów przemysłu?

Srodowiska rzemieślnicze proponują, aby białostocka Izba przejęła na siebie obowiązki przygotowywania i udostępniania dokumentacji technicznej. Wiceprezes Pańko odpowiada, że to przekracza ich siły, a przede wszystkim możliwości finansowe organizacji społecznej. Propozycję, wydaje się, należy skierować pod adresem PHSR „Agroma”. Ta siła, rozbudowana organizacja handlowa, pobierająca marże za sprzedaż maszyn i części zamiennych posiada większe możliwości w tym zakresie. W końcu jest to specjalistyczne przedsiębiorstwo, które powinno mieć najlepszą orientację, czego i ile potrzebuje rolnictwo w naszych trzech województwach.

Kierownik Rzemieślniczej Spółdzielni Remontowo-Budowlanej w Białymstoku — Michał Czerniawski na wspomnienie „Agromy” wymownie macha ręką. Uważa ją za niesolidnego partnera, z którym nie warto się układać. Spółdzielnię wpuszcza w przyszłościowe maliny, a nadal robi dobrą minę do złej gry.

Pod koniec ubiegłego roku PHSR „Agroma” zorganizowała szeroko rozreklamowaną

gieldę w Lipkach, koło Czarnej Białostockiej, pod hasłem: „Poszukujemy producentów części zamiennych do importowanych maszyn rolniczych”. Oferta skierowana była głównie do rzemiosła. A ono potraktowało ją na serio i podpisało szereg umów, w tym również Spółdzielnia Remontowo-Budowlana.

Kierownik Czerniawski otrzymał pismo, datowane 26 maja br., w którym „Agroma” wypowiedziała wszystkie umowy. Podobno, przedsiębiorstwo załatwiło dostawy części z zagranicy, za dewizy a wobec tego pomoc rzemiosła okazała się niepotrzebna. Nieważne, iż dewizy można zaoszczędzić, produkując w kraju proste detale.

Spółdzielnia, w ślad za podpisanymi kontraktami, poczyniła już wstępne przygotowania do produkcji. Zakupiono materiałów na 300 tys. zł do magazynu. Jeden z rzemieślników z własnej kieszeni wydał na nie 100 tys. zł, postarał się także o dokumentację techniczną części za 20 tys. zł i zaczął je wyrobić. Wszystko na nic. „Agroma” wykipiała się od umowy, podpisanej obustronnie. W skali Izby Rzemieślniczej, działającej w trzech województwach, zerwane kontrakty opiewają na kwotę blisko 4 mln zł.

Czy to jest partner, z którym można współpracować? — pytają rzemieślnicy? Ciągłe jeżdżenie na prośbie produkowania części do radzieckich kombajnów buraczanych, wartości ponad miliona złotych. Mało kto jednak wierzy, aby była to poważna oferta.

Tego rodzaju trudności jakie napotyka rzemiosło nazywam barierą natury biurokratycznej. Ustawiła ją nie tylko białostocka „Agroma”. Podobnie postępuje WZSR „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku. W efekcie jednej narady, poświęconej zwiększeniu produkcji maszyn, narzędzi rolniczych i części zamiennych, WZSR przesłał do Izby Rzemieślniczej wykaz, czego potrzebuje handel wiejski. Kiedy w biurze Związku zjawili się przedstawiciele rzemiosła, oferując dostarczenie takich części jak: jarzma do kultuwatorów, listwy do żniwiarek, targańce, itp., znajdujące się na spółdzielczym wykazie, padła odpowiedź, że wszystkiemu mają pod dostatkiem i niczego nie potrzebują. Zupełnie nieaktualne propozycje produkcyjne przekazał również urzędnicy z Wydziału Przemysłu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

Produkcja i usługi na rzecz rolnictwa mają szansę zdecydowanej poprawy. Mimo wszystko jestem optymistą. Wszak w ostatnich latach zaszły zmiany dostrzegalne i już liczące się na lokalnym rynku. Rzemieślnicy, choć czasem rozgorzgni, nie tracą nadziei. Społeczeństwo, ze wspólnym wysiłkiem rzemiosła, administracji państwowej oraz specjalistycznych przedsiębiorstw bariery zostaną usunięte.

LESZEK KOLESNIK



Kraków z lotu ptaka.

CAF — Tadeusz M. Sochor

Margines życia

Coraz częściej słyszy się o zgonach młodych ludzi. Oczywiście zgony takie mogą być uwarunkowane np. chorobą czy zdarzeniem losowym i wtedy nie budzą zastrzeżeń społecznych, a jedynie smutek i żal najbliższych. Uważam jednak, że może być i inne, budzące społeczne rozterki i ogólne dyskusje nad sensem życia. Mam tu na myśli śmierć z głupoty, z chęci zaimponowania komuś, przejęcia chwili sztucznego szczęścia — szczęścia wyzwalonego narkotykami.

Chorobą narkomanii zaraziła się z reguły ludźle młodzi wchodzący w dorosłe życie, nie zdający sobie sprawy, co robią, co ryzykują, jaki ból sprawią najbliższym, bowiem żal, ból, lzy i rozpacz — to jedynie pozostałość, kiedy młody człowiek, jak ostatnio, na skutek narkotycznego zatrucia rozstaje się ze światem. Stracone życie, stracona jednostka społeczna i pustka. Luka, której wypełnić nie da się już wypełnić nicś innym. Ta młoda istota jest jedynie jedną z tych, które odeszły, a było ich wiele.

Aby dotkniętym nałogiem narkomanii młodych ludzi ratować utworzono MONAR — organizację mającą na celu wyciąganie z opresji tych, co

ZBIGNIEW T. ZARZYCKI

Muzeum

Żegluga Recznej w Bydgoszczy

W bydgoskim Muzeum Okręgowym im. L. Wyczółkowskiego podjęte zostały prace nad stworzeniem kolejnej specjalistycznej ekspozycji — żegluga i handlu na Brdzie i Wiśle. Znajdzie ona swoją siedzibę w zabytkowym młynie-kaszarni na terenie tzw. Weneckiej Bydgoskiej. Zgromadzone już zbiory obejmują m.in. dawne galary i barki, zabytkowe urządzenia portu rzeczno, liczne eksponaty obrazujące rozwój żeglowności i handlu na drogach wodnych regionu.

Powstające muzeum dokumentować będzie zwłaszcza okres świetności żegluga na szlaku brdzańsko-wiślańskim, przypadający na XVI—XVIII w. Port bydgoski był wówczas ważnym punktem przeładunku

kowym i centrum handlowym, przez które przechodziły towary i surowce z głębi Pomorza. Wywożono stąd m.in. pszenicę, żyto, owoce, drewno, wołno miejscowej produkcji, kowalstwo, jak również — młótnice, wierzbowe. Flisacy znad Brdy i Wisły trudnili się też spławem pomorskiego drewna.

Nowa ekspozycja muzealna powstaje przy wydatnej pomocy społeczeństwa. Pomysł jej zorganizowania zrodził się niejako na marginesie prowadzonej wcześniej akcji zbierania pamiętek dawnego rzemiosła, mającego na Pomorzu i Kujawach bogatą tradycję i raz uzupełnienia kolekcji muzeum kolegi waskotowych w Wenecji koło Złina. Żegluga i handel rzeczny w nie mniejszym stopniu wpływały na rozwój regionu w przeszłości

tysiąc szaf dwudrzwiowych 1648 stołów dwupoziomowych ponad 20 tys. kanap i 19 tys. metrów kwadrat, boazerii.

Z dniem 1 kwietnia br. w fabryce mebli zmniejszono zatrudnienie o sześć pracowników umysłowych —

wynik przeglądu kadry zarządzanej przez Komitet Zakładowy PZPR. W obliczu nowych zadań odczuwa się brak kadry wykwalifikowanej — stolarzy, tapicerów, elektryków.

W roku bieżącym zapoczątkowano produkcję płyt podłogowych, wykorzystując przede wszystkim odpady formownictwa stolarskiego i inne drewno odpadowe. Pozwoli to zaoszczędzić rocznie 2 tys. metrów sześć, wałków i szczytów papieru, co stanowi 10 proc. kosztów produkcji płyt. Płyty te można wykorzystywać do budownictwa na boazerie do celów gospodarczych.

Po raz pierwszy wprowadzono także sprzedaż odpadów wyciekających z mebli, dla majsterkowiczów (półki, dyndze sprężyny tapicerskie, elementy drewna okleinowego i litego iglastego oraz listki, szkło ornamentowe, listra itp.) za pośrednictwem pawilonu handlowego nr 11 WPHW w Białymstoku (ul. Chrobrego 10a).

Zadania eksportowe w zakresie sprzedaży tarcicy iglastej wykonano w 100 proc. wysyłając ją do Anglii, Szwajcarii, RFN, Austrii i Belgii. Wyrób debowe w ilości 290 m sześć, wysłano do Finlandii, Norwegii, Belgii, Holandii i Grecji i RFN.

Zysk osiągnięty w HPDD z sprzedaży wyróbów w okresie pierwszego półrocza wyniósł ponad 35 mln zł.

JÓZEF KOZAK

Rezerwy miejsc w ośrodkach wczasowych

W pełni tegorocznego lata wiele ośrodków wypoczynkowych nadal czeka na komplety gości. Spora liczba wolnych miejsc dysponują np. nadmorskie ośrodki na Wybrzeżu Sześcińskiego. W Swinoujściu i Międzyzdrojach, jak się oblicza, przebywa obecnie ok. 180 tys. osób, a więc mniej niż w poprzednich latach.

W pełni wykorzystane są tylko domy Funduszu Wczasów Pracowniczych. Natomiast wszystkie pozostałe, w tym także szereg zakładowych ośrodków wczasowych, dysponują wolnymi miejscami. Dotyczy to zwłaszcza obiektów Sześcińskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Pomerania”, gdzie stopień wykorzystania miejsc ocenia się na 75 proc. Dla tych więc, którzy jeszcze nie zdecydo-

wali się na urlopowy wyjazd atrakcyjnie przedstawia się m.in. oferta gospodarzy Kamienia Pomorskiego — jednego z najbardziej uroczych ośrodków uzdrowiskowo-wypoczynkowych. Jeszcze większą rezerwę miejsc na wypocznęk dysponują ośrodki położone nad jeziorami w południowej części woj. szczecińskiego. Dobre warunki oferują np. miejscowości położone na szlaku nadodrzańskim w okolicach Cedyni, Siekier, Gozdowic i Morynia. Ostatnio powstało tam wiele ładnych parkingów i pól namiotowych. Większość z nich urządzono w sposób niezwykle pomysłowy, wykorzystując

naturalne walory krajobrazu. Można więc rozbić namioty, korzystać z zadaszonych stołów oraz rozpaść ogniska w specjalnie wydzielonych miejscach.

Znaczną liczbą wolnych miejsc dysponują również ośrodki wypoczynkowe w rejonie Kotliny Kłodzkiej w woj. wałbrzyskim. Ocenia się, że w takich miejscowościach jak Polanica, Duszniki, Kudowa Zdrój, Międzygórze, Ustronie Śląskie, Zeleniec, zarówno w domach FWP, jak i kwaterek prywatnych, na wykorzystanie czeka ponad 3,5 tys. miejsc. Największą ich liczbą dysponują gospodarze kwaterek prywatnych.



Polskie sadzarki do ziemniaków

Sadzarki do ziemniaków nie należą w Polsce do konstrukcji najbardziej popularnych, nie więc dziwnego że dotychczas były produkowane na licencji naszych południowych sąsiadów. Ostatnio jednak w Zakładach Metalowych w Lubartowie skonstruowano automatyczną maszynę z tej rodziny, przystosowaną do różnych, nawet krojonych, ziemniaków. Może ona współpracować z plugiem dwukierunkowym. Przy jej pomocy na jednym hektarze uprawy sady ziemniaki w ciągu około trzech godzin. Produkcję tych sadzarek rozpoczęto już w kwietniu.

Niestety w każdej chwili produkcja tej potrzebnej maszyny może zostać wstrzymana.

CAF — Zbigniew Jaśkiewicz

Dobre wyniki osiągnęły załogi hajnowskich przedsiębiorstw przemysłu drzewnego w pierwszych sześciu miesiącach roku bieżącego. Pozytywne rezultaty udało się osiągnąć dzięki sprawniejszej organizacji produkcji, większej dyscyplinie, oszczędnej gospodarce.

Mimo występujących trudności pomyślnie wykonano zadania produkcyjne pierwszego półrocza w hajnowskim Przedsiębiorstwie Suchej-Destylacji Drewna. Sprzedaż wyróbów zrealizowano tu w dwumilionową nadwyżkę, osiągając obroty w wysokości 292 mln zł. — Na sukces — mówi dyrektor przedsiębiorstwa, Witold Murawski — wpłynęła zadowalająca realizacja zadań planowych w drugim kwartale, a w szczególności w czerwcu. Podjęliśmy szereg przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych oraz dotarliśmy z pełną informacją do załogi o możliwości wykonania bieżących, a nawet zaległych zadań z pierwszego kwartału. W przedsiębiorstwie staramy się ściśle interesować z wykonaniem zadań planowych, m.in. poprzez ściśle współpracę z aktywnym społeczeństwem politycznym i szerokie upowszechnienie zasad premialnych (premia wynosi w HPDD od 30 do 70 proc. zarobków miesięcznych pracowników).

Biorąc pod uwagę aktualną sytuację gospodarczą i społeczno-polityczną w kraju, podejmowaliśmy szereg prac organizacyjnych w celu podniesienia dyscypliny i wydajności pracy, mobilizowaliśmy służby pomocnicze do utrzymania sprawności maszyn i urządzeń, zastosowaliśmy przedsięwzięcia techniczno-produkcyjne, które umożliwiły systematyczną kontrolę produkcji i pozwalały na natychmiastowe podejmowanie

zbyt — Anatoliusz Czerwonka.

Aktualnie najpopularniejszymi wyrobami w HPDD są meble. Braki podstawowych materiałów do ich produkcji spowodowały, że nie wykonaliśmy planowanej ilości kanap typu „Jerzy”. W to miejsce więcej przekazaliśmy na rynek więcej mebli skrzyniowych, gdyż ich produkcja w mniejszym stopniu uzależniona jest od dostaw materiałów z zewnątrz. Nie osiągnęliśmy także planowanej wielkości sprzedaży płyt wiórowych, ze względu na przedłużający się re-

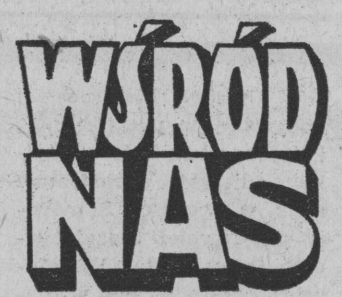
mont tego wydziału. Powstałe zaległości w sprzedaży mebli i płyt nadrobiliśmy w zbiecie pozostałych wyrobów, m.in. oklein z drewna krajowych (okleinę mahoniową stosujemy tylko do produkcji własnych wyrobów) oraz tarcicy liściastej, a także zębów defibacyjnych, które dostarczamy do Zakładów Płyt Wiórowych w Grajewie.

Zdarzają się przypadki, że klienci po zakup mebli zwracają się bezpośrednio do naszego przedsiębiorstwa. Wyjaśniam więc, że ich sprzedażą zajmuje się wyłącznie handel detaliczny.

Szef działu produkcji mebli i płyt wiórowych — Leon Pawłowski wyjaśnia nam, że do planu I półrocza zabrakło produkcji wartości 10 milionów złotych. W pierwszym kwartale nie wykonano 5 tys. kanap, ze względu na brak dostaw moltiprenu, formatek szczytowo-latek, drutu do sprężyn, butaprenu, części zamiennych do obrabiarki „Bonell”, lakieru poliuretanowego, papierów ściernych z importu. Przekroczone natomiast produkcję mebli skrzyniowych, elementów meblowych i boazerii — o 30 mln zł. Meblówianek typu „Puszcza-74” wykonano 2215 sztuk, a typu „Puszcza-80” tzw. retro — 182 sztuki. Ponadto przekazano na rynek ponad

W bieżącym miesiącu opracujemy nowe założenia planu techniczno-ekonomicznego na drugie półrocze, dostosowując jego wskaźniki do możliwości produkcji i zbytu.

W największym hajnowskim kombinacie — Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego — zadania wynikające z planu sprzedaży za pierwsze półrocze wykonano ze znaczną nadwyżką. Wartość sprzedanych wyrobów wyniosła tu 707 mln zł, czyli o 10 proc. więcej niż planowano — informuje nas kierownik działu



Wśród nas

wien i nie rokuje pozytywnego wyniku. Piszę więc stosowną opinię i sprawę przedstawia kierownikowi do ponownej decyzji. Nie lubię kierownicy takich opinii, gdy się już wprawił w paraliż proces prowadzić. Mają więc różne wypróbowane sposoby, aby tę przeszkodę usunąć. Najprostszym i najłatwiejszym zaradkiem to ujawnienie rzeczy tylko części faktów i pokazanie tylko niektórych dokumentów,

tych obciążających, a przemilczenie i zatajenie pozostałych. Sposób inny, formalnie przewidziany przepisami o obsłudze prawnej, to pismo polecenie wniesienia powództwa mimo negatywnej pisemnej opinii prawnej co do celowości takiego procesu. Tylko że takiej przedwstępnej dokumentacji przyszłej sprawy sądowej kierownicy bardzo nie lubią. Nie pomoć tak nie hanbi jak papier. A przecież nie tylko o hanbę z powodu świadomości wadliwej (bo z uprzedzeniem fachowca) decyzji tu chodzi, ale i o koszty przebiegu procesu, które przy takiej dokumentacji łatwo jest przypisać decydentowi do zwrótu. Wybiegiem tym chytym co podłym jest w takich razach wydanie rady prawnej, aby uniknąć na piśmie, aby uniknąć pozwu do sądu, a gdy to już nastąpi, dyskretnie wycofanie tego pisma, polecającego z akt podjętych rady prawnej. Zawsze znajdują się jakieś usłuszne karty, które w tym kierownikowi pomaga. Znam takie przypadki z własnej praktyki. Godne zauważenia przy tych wszystkich wybiegach jest to, że inicjato-

nadrzędnej, ale mechanizm działania jest taki sam. Oto ni z tego ni z owego pozabawia się człowieka premii, odmawia wypłaty „trzydni”, a na dodatek powiada umowę. I nie tu nie znaczy, że do takich posunięć nie było żadnych podstaw, że dotychczas był jednym z najlepszych, że nie uczynił nic takiego, co by taką opinię uzasadniało. Jeśli uważa, że to decyzja nieuczynna, niech się broni, niech odwołuje. Jeżeli starczy mu na to jeszcze siły, nerwów i ochoty. A jeżeli nawet w najgorszym wypadku wygra sprawę w sądzie pracy, to za przebiegiem zakład pracy płacić nie będzie.

Mamy bowiem takie wygodne prawo, że sprawy ze stosunku pracy wolne są od opłat sądowych dla obu stron. Czy znaczy to jednak, że sprawy takie nie państwu nie kosztują? A gdyby nawet, to i tak, takie naderwanie procesu karne, cywilne czy ze stosunku pracy mają wszelkie cechy nadużycia stanowiska. Tylko że za to nikt nikomu rachunku nie wystawia. Dlaczego?

JUSTYN

Zabawa w starym stylu (2)

tego organów państwowych, zwanych ogólnie organami ścigania. To do nich wyłącznie należy decyzja, czy postępowanie wszcząć, a wszcząć kontynuować, czy też ścigania odmówić albo postępowanie umorzyć, z braku podstaw lub wystarczających dowodów. I mikt ich w tych ocenach i podejmowanych decyzjach wyrażać nie może. Decydują samodzielnie i autonomicznie.

Gdy więc taka forma odegrania się na kimś okazuje się nieskuteczna, niekiedy po dłuższych badaniach i wyjaśnieniach, absorbujących czas i pochłaniających pieniądze, pozostaje zainteresowanemu proces cywilny. Jest on mniej efektywny, za to łatwiej dostępny. Zainteresować go może sam zainteresowany albo polecić podległej jednostce, aby z takim powództwem wystąpiła. Tu też pojawia się pewna trudność, ale już łatwiejsza do przełamania. Radca prawny, bo to jego wózek rola reprezentować jednostkę uspołecznioną w procesach, po ustępnym zbadaniu akt dochodzi do wniosku, że sprawa jest niaogana, pełna luk i niedomó-

tych obciążających, a przemilczenie i zatajenie pozostałych. Sposób inny, formalnie przewidziany przepisami o obsłudze prawnej, to pismo polecenie wniesienia powództwa mimo negatywnej pisemnej opinii prawnej co do celowości takiego procesu. Tylko że takiej przedwstępnej dokumentacji przyszłej sprawy sądowej kierownicy bardzo nie lubią. Nie pomoć tak nie hanbi jak papier. A przecież nie tylko o hanbę z powodu świadomości wadliwej (bo z uprzedzeniem fachowca) decyzji tu chodzi, ale i o koszty przebiegu procesu, które przy takiej dokumentacji łatwo jest przypisać decydentowi do zwrótu. Wybiegiem tym chytym co podłym jest w takich razach wydanie rady prawnej, aby uniknąć na piśmie, aby uniknąć pozwu do sądu, a gdy to już nastąpi, dyskretnie wycofanie tego pisma, polecającego z akt podjętych rady prawnej. Zawsze znajdują się jakieś usłuszne karty, które w tym kierownikowi pomaga. Znam takie przypadki z własnej praktyki. Godne zauważenia przy tych wszystkich wybiegach jest to, że inicjato-

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH W Szumowie ogłasza w dniu 2 sierpnia 1982 r. o godz. 11 PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt:

L.p.	Nazwa sprzętu	Typ	Nr fabr. lub inwent.	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	14404	1974	30156
2.	Przyczepa objętości.	PSE12,5	1876	1977	49940
3.	Przyczepa 6-tonowa	D-50	40155	1978	52536
4.	Przyczepa 6-tonowa	D-50	40081	1978	57276
5.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	31178	1977	38316
6.	Brona zębata	U267/2	11/4/62b	1977	8454
7.	Agregat ogrzewczy	AGP80M	1773	1978	24581
8.	Prasa zbierająca	K442/1	76609	1976	192460
9.	Silosokombajn	KSI,8	235477	1977	328434
10.	Kosiarka rotacyjna	RZS-160	30625	1978	38316
11.	Kosiarka rotacyjna	RZS-160	28430	1976	40068
12.	Kosiarka rotacyjna	Z-036	7259	1978	46772
13.	Kombajn do buraków	Kleine	56645	1975	883550
14.	Kombajn zboż. Bizon	Z-050	5445	1975	728882
15.	Równarka terenu	RK-40	03301000	1977	111874
16.	Przyczepa 6-tonowa	D-50	35552	1978	82556
17.	Kombajn do buraków	Kleine	56664	1975	735800
18.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	31188	1977	31116
19.	Przyczepa 6-tonowa	D-50	26024	1972	72760
20.	Przyczepa 6-tonowa	D-50	41348	1974	74024
21.	Przyczepa 6-tonowa	D-50	41328	1974	72760
22.	Przyczepa 6-tonowa	D-50	41358	1974	72760
23.	Prasa	K-442/1	4476241	1977	163160
24.	Kombajn do buraków	Kleine	56628	1975	888160

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu na konto 518-131 BS Szumowo. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i przedsiębiorstwa państwowe.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 przy zmniejszeniu ceny wywoławczej o 50 proc. k 2664-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA TUCZU TRZODY CHLEWNEJ W BOGUSZEWIE k/Moniek ZATRUDNI od zaraz CHLEWMISTRZA (sto macior).

Mieszkanie komfortowe — zapewniamy. k 2742-1

LOKALE

POKOIK odsiąpię paniom. Białystok, Leszczyńska 18. k 6130-1

SAMOTNA kobieta z dwójkiem małych dzieci (2-3 lata) poszukuje mieszkania. Białystok, ul. Lipowa 18 m. 31. k 6140-1

SAMOTNA para poszukuje pokoju. Tel. 230-31 do 4. k 6140-1

KUPIE mieszkanie własnościowe 4-4 i lub II piętro w Suwałkach. Oferta nr 3775 Suwałki, ul. Kosciuszki 32. k 6142-1

M-2 w Szczecinie nowe budownictwo zamienie na równorzędne lub większe w Hajnowce. Wiadomość: Władysław Ostrowski ul. Graniczna 20. k 5400-1

SAMOCZODY

FARBĘ renowacyjną samochodową (czarną, błękitną, szarą) — sprzedam, tel. 232-57 (godz. 14-16). k 5348-1

SILNIK do „malucha” 600 i skrzynię biegów (używane) — sprzedam. Telefon 392-34. k 6125-1

„SYRENA” 105 (1977 r.) — sprzedam. Suwałki, Utrata 32. k 5772-1

„TARPAN” (1978 r.) stan bardzo dobry — sprzedam. Suwałki, ul. Bakalarzewska 12. k 5404-1

„TRABANTA” 601 — sprzedam. Alina Kulesza, Powoli Wojslawy 35, km. Półwieś. k 6132-1

„WARSZAWA” górnoszkolowa, części do „Rauksa” 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

MIEJSKI ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKOŁ W Elku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na przeprowadzenie remontu bieżącego w Przedszkolu nr 6 w Elku. Wartość kosztorysowa robót wynosi 760.000 zł. Termin przeprowadzenia remontu od 1 sierpnia do 30 sierpnia br. Słupy kosztorys jest do wglądu w biurze Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Elku, ul. 6-go Kwietnia 4 p. 35. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby prywatne. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 lipca 1982 r. o godz. 9. Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2735-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO „FASTY” w Białymstoku ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w środków transportowych:

1. „Syrena” R-204 nr podwozia 314456, cena wywoławcza — 96.000 zł, rok bud. 1975.
 2. Motocykl MZ 250-TS, nr podw. 3568539, cena wywoławcza — 16.000 zł, rok bud. 1974.
 3. Motocykl WSK 175 cm, nr podw. 1373522, cena wywoławcza — 11.125 zł, rok bud. 1974.
- Pojazdy można oglądać w dniach 27-28 lipca 1982 r. o godz. 7-15 w Dziale Transportu BZPB „Fasty”, ul. Przędzalniana. Przetarg odbędzie się w dniu 29 lipca 1982 r. o godz. 9 w sali konferencyjnej Działu Głównego Mechanika. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu tylko w Kasie Głównej BZPB „Fasty”. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2710-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w WYDMINACH ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników indywidualnych na sprzedaż:

- ciągnik rolniczy „Ursus” C-4011, rok budowy 1969, nr fabr. 052970, nr silnika 026035, cena wywoławcza 107.345 zł.
- przyczepa skrzyniowa D-35 S, nr fabr. 385223, rok budowy 1972, cena wywoławcza 27.495 zł.

oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu „Żuk” A 09, nr fabryczny 168876, nr silnika 250563, rok produkcji 1973, nr rej. SUA 784H, cena wywoławcza 53.750 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 sierpnia 1982 r. o godz. 10. Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 8-14 oprócz świąt i dni wolnych. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto NBP Giżycko 79136-589 lub w biurze GS Wydminy najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2262-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ZACHĘTA” w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót:

1. wymiana grzejników panelowych na żeliwne w budynkach:
 - przy ul. Mieszka I 17
 - przy ul. Mieszka I 15
 - przy ul. Towarowej 14
2. remont elewacji:
 - bud. ul. Nowotki 13A
 - bud. ul. Nowotki 13B
 - bud. ul. Grotgiera 14

Materiały podstawowe do wykonania robót posiada Spółdzielnia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby prywatne. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu znajduje się w biurze Spółdzielni w Dziale Eksploatacji Technicznej, pokój nr 25. Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 lipca 1982 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni przy ul. Nowotki 13/1. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2732-1

PRACA

ZATRUDNIĘ osoby dorosłe przy zbiorze porzeczki. Dział Główny, Białostocka 2, Korolowicz. k 2535-00

KNAWIECTWO lekkie. Uczeń/uczniowie. 04-171 Warszawa, ul. Jerozolimski 17a, tel. 10-83-05 Kiełczyński. k 2370-1

RÓŻNE

KATALOG najpiękniejszych odmian róż bezpłatnie wysłamy. Sprzedaż wysyłkowa jestnia br. Henryk Siwczyski, 87-131 Rozgazy. k 2535-00

KUPIE znaczki czyste i stemplowane Kores. Vietnamu, Chin, Kuby, Generalnej Guberni, znaczki obcozwoje, Jan Matysa, Kraków, Al. Stawieckiego 38/14. Sg 5402-1

TIUL — kupię, 218-20. k 6135-1

DYWAN wełniany, kupię. Art-cimlik, 15-96 Białystok 15. k 6136-1

ZESTAW segmentów — sprzedam, Urocz 14. k 6136-1

ŁODOWKĘ używaną „Saron-Lux” — sprzedam, Tel. 237-55. k 6147-1

„POLTAX-2” — sprzedam, Ciołkowskiego 11. k 6125-1

TAKSOMETR „Poltax-2” — sprzedam Suwałki, ul. Lotnicza 45. k 6147-1

GARAŻ przy ul. Towarowej — kupię, Oferty: Biuro Ogłoszeń „Siat”. k 6142-1

BETONIARKĘ nową 250 l — sprzedam, Wiadomość: Suwałki, ul. Reja 40. Sg 5777-1

DOM jednorodzinny z ziemią — sprzedam, Zawady 53 k/ Białogostu. k 6133-1

GOSPODARSTWO 13,4 ha (woda, las, pastwisko, dom, budynki inwentarskie, r. budowy 1971, przystanek PKP Rzewce) — pilnie sprzedam, Szczawiński Emil, Kol. Sliczany 16-124 Sława. k 6149-1

CIĄGNIK C-4011 stan dobry — sprzedam, Cibiory Gałęckie, woj. Łomża, poczta Zawady, Koźłowski Eugeniusz. k 6139-1

„URSUSA” C-360 — sprzedam, Białystok, ul. Lelewela 7. k 6132-1

KOSIARKĘ ciągnikową listwową — sprzedam, Wasilewski Edward, Dąbrowa 15, woj. Łomża. k 6145-1

CIĄGNIK C-328 w dobrym stanie — sprzedam, Jankowski Henryk, Jabłon Jankowski 26, 18-211 Jabłon Kościelna, woj. Łomża. k 6141-1

DO „WOŁGI”, „Gaz” 24 silnik, skrzynię biegów i most — sprzedam (po przebiegu 8000 km). Białystok, Wczasowa 35. k 6143-1

SILNIK wysokoprężny do „Żuk” lub „Kubisa” — sprzedam, Białystok, ul. Ustronna 34. k 6127-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia nr H 43576, Świdwicz 302. k 6146-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia nr H 48752, Halicki Teofil. k 6141-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia nr H 526346, H 526347 na nazwisko Danilczuk Anna i Ludwika. k 6124-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia serial H 451204 na nazwisko Czeremcha Jerzy. k 6139-1

ZGUBIONA została wkładka zaopatrzenia serial H 427094 na nazwisko Kuczyński Bolesław. k 6154-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia nr 536351, Gierzyk Grzegorz. k 6171-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia nr 536865 na nazwisko Koryciński Gabriel. k 6167-1

38 CZERWCA br. została zkradzioną wkładką zaopatrzenia, seria 15 nr 431896 na nazwisko Grobicka Genowefa. k 6161-1

W dniu 1.VII.1982 zmarł pielęgniarz

Maciej Jakubowski

wieloletni pracownik Specjalnego Oddziału Psychiatrycznego Zespołu Chorowskiego, polu Opieki Zdrowotnej w Chorowskiej. W Zmarłym utraciliśmy cennego człowieka i Kolegę.

Wyrazy głębokiego współczucia

rodzinie

składają: Dyrekcja i współpracownicy SP ZZO w Chorowskiej. k 2737-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Ob. IRENI RATUSZNIK

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja i współpracownicy Szkoły Podstawowej nr 14 w Białymstoku. k 6174-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. EDWINOWI ZABROCKIEMU

z powodu zgonu

Ojca

składają: Kierownictwo oraz współpracownicy służby weterynaryjnej w Białymstoku. k 2736-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Sprzedając meble, „kapić” klienta

W meble nigdy nie byliśmy zbyt bogaci. Dawniej były, co prawda, w jakichś ilościach, ale raczej „struga-” po jedno kopyto i szukaliśmy na gwałt droższych, ale zagranicznych. Później — zaczęło ich brakować w ogóle. Obecnie zaś — zanim kupi się jakikolwiek komplet, długo i starannie przelicza się zawartość portfela.

Na razie perspektywy zalania naszego rynku wybor-” mi meblami są dość odległe. Wracając jak bumerang stara-” boliczka — brak niektórych, ale za to zasadniczych su-” rowców: klejów, lakierów, oklein, rozpuszczalników. Z-” konieczności więc towar jest nieco, hm, słabszy jakości-” wo. Ceny jednak...

W Białymstoku od kilku co najmniej lat za-” wsze tańsze były me-” ble, oferowane przez spół-” dzielniczych wytwórców niż te, które powstawały gdzie in-” dziej w mieście. Podobnie jest i teraz, gdy w firmach produ-” kujących ten towar przepro-” wadza się różnorodne kalku-” lacje, pozwalające po prostu-” wyjść producentowi na swoje.

Spółdzielcy wychodzą ze-” stusznego założenia, że sytu-” acja z meblami może być prze-” ciwna, że za rok — dwa be-” dziemy ich mieli pod dostat-” kiem. Wtedy trudniej będzie o-” klienta niż teraz, kiedy do-



SYGNAŁÓW

MOST — PULAPKA

Bardzo popularna, aczkolwiek nie-” cenna trasa wycieczek pie-” szych i rowerowych za miastem jest od dawna, ścieżka biegnąca-” wzdłuż torów linii na Sokółkę. Na-” odcinku między nową dzielnicą-” Białostocką a lasem komunal-” nym ruch jest największy. Pocią-” gi tu nie kursują zbyt często i-” trasa ta przyciąga dorosłych i-” dzieci, głównie dzięki swym wid-” okom widokowym. Z wysokiego na-” sypu rozciąga się widok na wiele-” kilometrów, na nowe dzielnice —- Antokium, Dziesięcinę, Białosto-” ciek, na laki, ogródki działkowe i-” rozległy kompleks północnych la-” sów podmiejskich.

Droga ta była uciążliwa od-” lat, od lat też znajduje się na-” niej groźna pulapka, gdzie nie-” tylko trzeba uważać, ale i po-” prostu śmierć. Ta pulapka jest-” most kolejowy nad rzeką Białą. Most jest starym konstrukcją-” żelbetonową, posiada metalowe ba-” rierki i miejsca po obu stronach-” toru na kładki dla pieszych. Ba-” rierki te jednak nie stanowią żad-” nego zabezpieczenia, gdyż prze-” cią sa w nich powykrecane albo ich-” w ogóle brak, a miejsca na kład-” ki są tylko miejscami. Do trage-” dii, głównie dzieci, w tym roku-” dziei, może tu dojść w każdej chwi-” li, gdyż ruch jest na ścieżce co-” raz większy. Rodzice małych-” dzieci nie zdają sobie nawet spra-” wy, na jakie niebezpieczeństwo na-” raziła się ich pociecha, udając-” się na niewinną wycieczkę do-” lasu, czy na plażę w Jurkach. Ta-” kiej właśnie trasy. Ten, kto udaje-” się opisaną ścieżką pierwszy raz-” — a ma to być niebezpieczne w-” przypadku dzieci z nowych osie-” dli — może przez nieuwagę spaść-” do kilkunastometrowej przepaści. Most jest bowiem duży, wielki-” od nasypu, ścieżka się nagle ury-” wa i głęboko w dół ukazują się-” koryto rzeki.

Istnieje w naszym kraju Towar-” zystwo do Walki z Kalaftem, aby jednak z kalaftem walczyć, nie-” trzeba być koniecznie człon-” kiem tego pozytywnego stowarzy-” szenia. Zanosić niebezpieczeń-” stwa i powinieliśmy sobie wia-” domość z konkretnego przedsięw-”zięcia. W przypadku opisanego-” mostu sprawą jest raczej jasna. Podlega on konkretnym lu-” dzom z konkretnego przedsiębior-” stwa i powinni oni może nawet-” udać się osobiście w to najgro-”źniejsze miejsce rzeki Białej, gdzie-” każdego dnia dziesiątki dorosłych i-” dzieci narażają swoje zdrowie i-” życie.

Nie skorzystali z szansy pobytu na wolności

W końcu maja br. 20-letni-” Dariusz Z. i jego dwaj kole-” dzy — 19-letni Witold M. i 16-letni Marek S. —- wszyscy zamieszkali w Białym-” stoku, postanowili dokonać-” włamania do magazynu towar-”ów uszkodzonych WPHW przy-” ulicy Kolejowej w Białymsto-” ku. Na terenie budowy przy-” ulicy Gagarina znaleźli gruby-” metalowy pręt, za pomocą-” którego wyłamił kłódki przy-” drzwiach prowadzących do-” magazynu. Nie przeszkadzało-

Na łamach „NIWY”

Osiadnicy — bleda czy ratunek?-” Reportaż z białostockiej cerkwi-” w Świątyni Zjednoczonych.

O festynie ludowym w białos-” tockim Parku Zwierzynieckim.

Z pobytu przedstawicieli Towar-” zystwa Przyjaciół Radziecko-Pol-”skiej na Białostocczyźnie.

Wspomnienia Wincentego Skiu-” bowski o dawnych czasach.

Bug w ogniu (wspomnienia wo-” jenne).

Dziękuję w rzekach oraz mniej-” więcej wody?

Nowa rubryka pt. „Warto wie-” dzieć” (w tym numerze o historii i-” kulturze Białostocczyzny).

Dwie kolumny dla dzieci i mło-” dzieży.

Felieton Wujka Kwasa.

Z ludowej obrzędowości na-” Białostocczyźnie.

Wiesi z Białegostoku, Hajnów-” ki, Białowieży, Starego Kor-”nina, Dubicz Osiecznych.

Porady sercowe, prawnicze, ku-” linaryne oraz senniki.

Program telewizyjny na nastę-” pny tydzień.

Kolumna humoru i satyry. (d)

Zmalało o kilkanaście osób-” zatrudnienie, wzrosła wyda-” jność pracy.

Jest to więc kalkulacja jak-” najbardziej uczciwa w stosu-” niku do klienta. Możliwa była-” do zastosowania dzięki zmnie-” szeniu kosztów własnych. Po-” za tym — meble rozprowadza-” ne są przez własny sklep, nie-” stosuje się więc kilkuprocent-” towej marży, jak to ma miej-” sce, gdy towar idzie na ry-” nek przez jeszcze jedno co-” najmniej ręce. Odpadają kło-” poty z transportem, gdyż na-” bywca zabiera meble dostar-” czonym przez siebie samocho-” dem. Nad realnością wzrostu-” cen czuwa ponadto specjalna-” komisja społeczna, ustalająca-” wysokość kosztów własnych-” zakładu.

Wszystkie te poczynania-” prowadzą w konsekwencji do-” jednego celu — aby firma, gdy-” głód mebli opadnie — mogła-” mieć coś do powiedzenia na-” rynku klienta. Owym, gdy-” mieć będzie możliwość wy-” boru, pójdzie do tego pro-” ducenta, który zaofertuje ni-” żejsze ceny, solidne wykonanie-” możliwości dostosowania pro-” dukcji do indywidualnych wy-” magań.

Mysli się więc o przysz-”łości. A na razie — nie narze-” kają w spółdzielniach na brak-” zamówień. Największą popu-” larnością cieszy się komplet-” „Retro” i zestaw młodzieżo-” wy, spore jest zapotrzebowa-” nie na wersalki, kanapy na-” różno i fotele. W tym roku-” obsłużono kilkuset odbiorców-” którzy już swoje meble uko-” łowali w mieszkaniach. Nadal-” prowadzone są zapisy na wy-” roby spółdzielni, z tym, że-” klientom nie obcuje się od-” razu dokładnej daty odbioru-” Zależy to po prostu do-” staw potrzebnych materiałów-” Z reguły jednak nie czeka się-” dłużej, niż 3-4 miesiące. Nie-” można również z tego samego-” względu mówić o jakichś kon-” kretnych planach produkcyj-” nych na cały bieżący rok.

Robi się również nieco na-” eksport — kasetki na sztucze i-” stołeczki dla dzieci wędrują-” m.in. do Anglii, Kanady i-” RFN. Do końca roku wartość-” tego eksportu sięgnąć ma-” kwoty 5,3 mln. zł. Nie sko-” rzystano z oferty kontrahen-” tów radzieckich na wykony-” wanie wnętrz lokali użytkow-” nych. Nie wiadomo było po-” prostu, jakim materiałem be-” dzie się dysponować, więc nie-” można było podpisać umowy.

Istniejąca baza maszynowa-” pozwala na zatrudnienie jesz-” cze 80 osób bezpośrednio w-” produkcji. Byby więcej zysk-” dla spółdzielni i więcej mebli-” na rynek, gdyby... No właśnie —- znowu materiały. Póki co —- spółdzielcy cieszą się, że-” jest z czego robić i produkują-” całkiem nieźle idzie. Były jed-” nak i takie chwile, gdy za-” stanawiano się, czy nie wysłać-” załogę na urlop. Dobrze, że nie-” zaistniała taka konieczność-” Dobrze — przede wszystkim-” dla klienta.

I tak w kiosku tym można-” będzie nabyć „Przekrój”,-” „Perspektywę” za zł. 12,50,-” „Politykę” za zł. 10,-” „Forum”-” za zł. 15, wiele nowych tytu-” łów czasopiśm typu publi-” cystycznego i innych.

Liczymy na duże zaintere-” sowanie czytelników tytułami-” czasopiśm. Kiosku, jeśli istnie-”-” tawa ta przypadnie białostocz-” nom do gustu, sprzedaż taka-” będzie można wprowadzić i w-” kilku innych kioskach. (bis)

MICHAŁ PIEKAREK

CO Z TELEWIZOREM?

Niepocieszeni są ci, co odwie-” dzają latnie mieszka w Białym-” stoku. Do niedawna czas wy-” czekiwania na kapiel czy też-” chwile po kapieli umiał im tele-” wizor. Kilka tygodni temu decy-” zja naczelnika miasta telewizor-” został zabrany z łazienki. Wywołało-” to, rzecz jasna, wiele kontrowersyj-” nych komentarzy. Szczęśliwie nie-” pocieszeni byli kibice piłkarscy w-” okresie mistrzostw świata. Także-” personel łazienki został zawie-” dziony. Przecież łazienka jest ob-” jektem użyteczności publicznej, w-” tym jej wyposażenie, do którego-” zalicza się telewizor.

Może więc inż. Sadowski, na-” czelnik miasta, zechce nam od-” powiedzieć — co się stało z tele-” wizorem?

W wyniku śledczej, trwającej-” blisko miesiąc pracy dochodzeno-”wej funkcjonariuszy MO, sprawy-” została zatrzymani i aresztowani-” dwóch z nich: Dariusz Z. i Witold-” M. to notowani w milicyjnych-” kartotekach wianowca. W ubie-” głym roku za dokonanie włamania-” byli skazani przez Sąd Rejonowy-” w Białymstoku na kary pozbawie-” nia wolności z zawieszeniem ich-” wykonania na okres od 3 do 5 lat-” Sąd orzekając zawieszenie wy-” konywania kary na okres próby, do-” strzegł pewne okoliczności i za-” sadzając w postępowaniu tych mło-” dych ludzi i obdarzył ich zaufa-” niem, że w przyszłości nie do-” kona już żadnego przestępstwa. O-” becny czynem zaufanie to prze-” kręślił i będą musieli odbyć tak-” że piątnastoletnie orzeczone kary. Do-” dzisiejsze przestępstwo wiąże-” nie także nieletniego, co jest oku-” licaścią obciążającą w świetle-” obowiązującego prawa.

Marek S. część pieniędzy u-” zyskanych ze sprzedaży skra-” dzonych przedmiotów prze-” znaczając na swoje imienne, a-” Witold M. motywując swój u-” dział w dokonaniu włamania-” stwierdząc, że wcześniej prze-” pił swoją wypłatę i nie miał-” dla matki pieniędzy. A więc-” motyw szlachetny, ale czy tak-” potraktuje go sąd? (syd)

W godzinach szczytu komu-” nikacyjnego autobusy MPK przepełnione są z re-” gularnością uścisnąć rękę do-” puszcza granicę. Panuje w-” nich ścisła, jakiegoś doświadc-” zanie można jedynie w skle-” pie obuwicznym zaraz po do-” wiozowaniu towaru. A już po-” drowywanie w czasie południa-” jest dla pasażerów istną ge-” henną.

Niedawno, podczas takiej-” kasmarniej podróży „szes-” nastka”, miałem możliwość ob-” serwowania i wysłuchania z-” innymi pasażerami grupy-” młodzieńców w wieku boba-

że licealnym, którzy okupu-” jąc tylny pomost, głośno komu-” mentowali „komfort”, w-” jakim przysiół im jechać na-” imieniu niejakiej Maryśki. Po-” między ulicami Pogodną i-” Wesolą wupierfumowany od-” stóp po czubki uszu licea-

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.



Rondo przy ulicy Dąb-” rowskiej w Białymstoku, dzięki-” sygnalizacji świetlnej jest bez-” pieczne dla pieszych i zmotoryzo-” wanych. Fot. Z. Lenkiewicz

Prasa po obniżonej cenie

W ostatnim okresie obser-” wuje się mniejsze zaintere-” sowanie nabywaniem prasy-” Decydującą rolę odgrywa-” tu względy ekonomiczne, a-” mianowicie bardzo znacz-” ny wzrost ogólnych kosztów-” utrzymania, przy jed-” noczesnej dużej podwyżce-” cen gazet i czasopiśm. Dla-” wielu rodzin nabywców kilku-” pism jest obecnie wydatkiem-” na który nie mogą sobie-” pozwolić.

Aby ułatwić dostęp do-” gazet i czasopiśm czytel-” nikom, których albo nie-” stać na kupno prasy przy-” obecnych cenach, albo mają-” kłopoty z jej nabywaniem-” RSW „Prasa-Książka-Ruch” i-” Oddział w Białymstoku uru-” chamia z dniem dzisiej-” szym, tj. 15 lipca br. prze-” daż czasopiśm zwracanych z-” kiosków, po cenie obniżo-” nej o 50 procent. Sprzedaż-” po cenach obniżonych pro-” wadzona będzie w kiosku-” „Ruch” nr 21 przy ul. Lip-”owej 15 obok cerkwi.

I tak w kiosku tym można-” będzie nabyć „Przekrój”,-” „Perspektywę” za zł. 12,50,-” „Politykę” za zł. 10,-” „Forum”-” za zł. 15, wiele nowych tytu-” łów czasopiśm typu publi-” cystycznego i innych.

Liczymy na duże zaintere-” sowanie czytelników tytułami-” czasopiśm. Kiosku, jeśli istnie-”-” tawa ta przypadnie białostocz-” nom do gustu, sprzedaż taka-” będzie można wprowadzić i w-” kilku innych kioskach. (bis)

MICHAŁ PIEKAREK

CO Z TELEWIZOREM?

Niepocieszeni są ci, co odwie-” dzają latnie mieszka w Białym-” stoku. Do niedawna czas wy-” czekiwania na kapiel czy też-” chwile po kapieli umiał im tele-” wizor. Kilka tygodni temu decy-” zja naczelnika miasta telewizor-” został zabrany z łazienki. Wywołało-” to, rzecz jasna, wiele kontrowersyj-” nych komentarzy. Szczęśliwie nie-” pocieszeni byli kibice piłkarscy w-” okresie mistrzostw świata. Także-” personel łazienki został zawie-” dziony. Przecież łazienka jest ob-” jektem użyteczności publicznej, w-” tym jej wyposażenie, do którego-” zalicza się telewizor.

Może więc inż. Sadowski, na-” czelnik miasta, zechce nam od-” powiedzieć — co się stało z tele-” wizorem?

W wyniku śledczej, trwającej-” blisko miesiąc pracy dochodzeno-”wej funkcjonariuszy MO, sprawy-” została zatrzymani i aresztowani-” dwóch z nich: Dariusz Z. i Witold-” M. to notowani w milicyjnych-” kartotekach wianowca. W ubie-” głym roku za dokonanie włamania-” byli skazani przez Sąd Rejonowy-” w Białymstoku na kary pozbawie-” nia wolności z zawieszeniem ich-” wykonania na okres od 3 do 5 lat-” Sąd orzekając zawieszenie wy-” konywania kary na okres próby, do-” strzegł pewne okoliczności i za-” sadzając w postępowaniu tych mło-” dych ludzi i obdarzył ich zaufa-” niem, że w przyszłości nie do-” kona już żadnego przestępstwa. O-” becny czynem zaufanie to prze-” kręślił i będą musieli odbyć tak-” że piątnastoletnie orzeczone kary. Do-” dzisiejsze przestępstwo wiąże-” nie także nieletniego, co jest oku-” licaścią obciążającą w świetle-” obowiązującego prawa.

Marek S. część pieniędzy u-” zyskanych ze sprzedaży skra-” dzonych przedmiotów prze-” znaczając na swoje imienne, a-” Witold M. motywując swój u-” dział w dokonaniu włamania-” stwierdząc, że wcześniej prze-” pił swoją wypłatę i nie miał-” dla matki pieniędzy. A więc-” motyw szlachetny, ale czy tak-” potraktuje go sąd? (syd)

W godzinach szczytu komu-” nikacyjnego autobusy MPK przepełnione są z re-” gularnością uścisnąć rękę do-” puszcza granicę. Panuje w-” nich ścisła, jakiegoś doświadc-” zanie można jedynie w skle-” pie obuwicznym zaraz po do-” wiozowaniu towaru. A już po-” drowywanie w czasie południa-” jest dla pasażerów istną ge-” henną.

Niedawno, podczas takiej-” kasmarniej podróży „szes-” nastka”, miałem możliwość ob-” serwowania i wysłuchania z-” innymi pasażerami grupy-” młodzieńców w wieku boba-

że licealnym, którzy okupu-” jąc tylny pomost, głośno komu-” mentowali „komfort”, w-” jakim przysiół im jechać na-” imieniu niejakiej Maryśki. Po-” między ulicami Pogodną i-” Wesolą wupierfumowany od-” stóp po czubki uszu licea-

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

O dziwne, brzydkie uwagi-” trzech młodych ludzi nie

zgoła już dwuznacznej, przy-” pomniał współpasażerom sta-” re i oklepane powiedzie-” nie: — „Myjcie się dziewczyn-” ny, bo nie znacie...” itd.

Przed żniwami Z umiarkowanym optymizmem

Trwają intensywne przygotowa-” nia do tegorocznej akcji-” żniwnej w zakładach i przedsiębior-” stwach rolniczych w re-”jonie Bielska Podlaskiego. Przeprowa-” dziliśmy kilka rozmów z-” tymi, którzy odpowiadają za za-” pewnienie rolnictwu biel-” skiemu niezbędnych maszyn i-” sprzętu żniwnego.

MICHAŁ CZOŁOMIEJ — naczelnik-” gminy Bielsk Podlas-”ki: — 25 czerwca przeprowadziliśmy-” kontrolę sprzętu rolniczego-” w miejscowym SKR. Stwierdzi-”liśmy, że na 36 snopowia-” zalek wszystkie były sprawne-” Podobnie zdane są do użyt-”ku prasy, 64 plugi, 34 kultywato-”ry, 29 talerzów, 13 bron zę-”batach, 18 roztrzaskaczy wapna-” Spółdzielnia posiada podsta-”wowe części do maszyn żniwnych-” chociaż w niewielkiej ilości-” Przygotowane są dwa pogotowia-” żniwne, które powinny za-”łatwić wszystkie potrzeby w-” okresie żniw.

Sprzet będący w dyspozycji-” spółdzielni jest mocno sfa-”lowany, jeśli jednak warunki-” atmosferyczne będą dobre, to-” niewątpliwie zda on egzamin-” Zresztą rolnicy w gminie biel-”skiej mają sporo własnego-” sprzętu, który niewątpliwie-” tak jak dotychczas będą wy-”poczyli w ramach pomocy-” sąsiedzkiej.

Już od roku ubiegłego ma-”my duże kłopoty ze sznurkiem-” do snopowiazałek. Na te żni-”wa dostaliśmy 3200 kłębów-” które zostały skierowane do-” wszystkich sklepów GS-owa-”kich. Tutaj będą one rozpro-”wadzane zgodnie z potrzeba-”mi rolników, jednak w pierw-”szej kolejności dla kontrahen-”tów. Nie może być on przena-”czony na inne cele jak na-” żniwa.

Zobowiązaliśmy kierow-”nictwo bielskiego GS do wla-”ściwego zaopatrzenia sklepów-” wiejskich w niezbędne arty-”kuły spożywcze, a przede-” wszystkim w chleb i napoje-” chłodzące. Z tymi ostatnimi-” nie będzie chyba najlepiej-” gdyż brak jest kapsli do bute-”lek. Przesunęliśmy godzinę-” pracy sklepów, w których-” sprzedaż będzie prowadzona

Niewesoło jest z częściami-” zamiennymi. Brak ogumienia-” akumulatorów oraz części do-” maszyn z importu. W związku-” z tym uruchomiliśmy produk-”cję niektórych części do pra-”-” K-442 oraz regenerację posz-”częgólnych zespołów, m.in. ta-”kich jak suplace i podbiera-”-” cze.

Na okres żniw przygotowa-”liśmy 6 brigad pogotowia-” specjalistycznego, a także — w-” zależności od potrzeb — grupy-” instalacyjno-montażowe. Po-” winny one w pełni załatwić-” potrzeby naszego rejonu. Czę-”ste narady koordynacyjne z u-”działem pracowników przed-”siębiorstw rolniczych pomaga-”ją nam w ustalaniu naszej pra-”cy. Nawą roboty spodzie-”wamy się na początek sier-”pnia.

Paweł Tomczuk — dyrektor-” PGR. W tym roku mamy do-”zebrania 2200 ha zboża i 150 ha-” rzepaku. Do ich skoszenia po-”siadamy 19 „Bizonów”, 7 przy-”czep samobieżnych, 15 pras do-”słomy. Nasze gospodarstwo jest-” rozrzucone na dużym obsza-”rze, mocno rozdrobnione więc-” ponosimy dodatkowe koszty-” transportowe, a sprzęt zbóż-” przedziurawia się. Jednak nasze-” zakłady rolne w Parzewie-” Rudce, Bokkach, Kamiennym-” Dworze, Nowoberezowie, Dy-”dula, Haćkach i Klejnikach-” przygotowały się należycie do-” tegorocznych żniw, opracowu-”jąc specjalne harmonogramy-” akcji żniwnej.

Mamy przygotowane 3 po-”gotowia żniwne z łącznością-” bezprzewodową. Planujemy-” że w ciągu czterech dni po-” przejeździe kombajnów sło-”ma będzie już sprzątnięta. Bowi-”em

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

o sobie, jak swego czasu zna-”komity felietonista „Polity-”ki” — Michał Radpowski —-” pisząc o poziomie higieny (i-” nie tylko) obozowej w różnych-” krajach europejskich opo-”wiedzia, że widział Szwajca-”ra, który wiewu zdjął ze-

W interesie wsi i rolnictwa

Na wspólnym posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Wysockim Mazowieckim i Prezydium Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL dokonano oceny jednostek obsługujących wieś i rolnictwo z terenu miasta i gminy. Analizie poddano pracę Gminnej Spółdzielni „SCH”, SKR, Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, Rejonu WOPR i oddziału WZIR.

W oparciu o informacje przedłożone przez poszczególne instytucje i zaprezentowane przez jednostki nadzórne oceny ich pracy a także dyskusję — przyjęto wiele wniosków, których pełna realizacja przyczyni się do poprawy pracy tych instytucji.

Między innymi negatywnie oceniono pracę doradczą służby rolnej WOPR, która obecnie nie spełnia swego zadania. Zobowiązano ją do przeprofilowania niektórych form pracy oraz właściwego doradztwa rolnikom, upowszechniania postępu na

wsi a także do okazywania możliwie największej pomocy gospodarstwu „odstającym” i prowadzonym przez młodych rolników.

Wiele do życzenia pozostawia również dotychczasowa praca GS, której zarząd został zobowiązany do poprawy obsługi rolników i funkcjonowania podległego handlu. Natomiast Spółdzielnia Kółek Rolniczych, zgodnie z przyjętymi wnioskami, powinna zadbać o podniesienie na wyższy poziom jakości i terminowości usług świadczonych rolnikom. Pod adresem WZIROR zgłoszono wniosek o udzielenie nowej dyrekcji SKR większej pomocy, a także ograniczenia nieefektywnych kontroli.

Sporo uwag wniesiono również pod adresem Rejonu Robotników Konserwacyjnych Spółki Wodnych oraz oddziału WZIR. Gdy wiele obiektów melioracyjnych jest zaniedbanych — pracownicy tych jednostek nie przejawiają zainteresowania ich stanem. Niestety, szerza dyskusję, jak również sprzecywano bardziej konkretnych wniosków było niemożliwe, gdyż dyrekcja WZIR w Zambrowie, lekceważąc wagę stawianych zagadnień, wydelegowała na posiedzenie niekompetentnego pracownika.

Pozytywnie oceniono pracę Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, zwracając uwagę na dalsze doskonalenie pracy służb surowcowych.

W podjętej uchwale wyznaczono zadania dla ocenianych jednostek oraz POP i Kół ZSL w nich działających. Postanowiono również ocenić realizację uchwały wspólnego posiedzenia gminnych instancji na początku przyszłego roku.

(kios)

OD CZWARTKU DO CZWARTKU

WDK SUWAŁKI

1. Spotkanie w Dyskusyjnym Klubie Filmowym — film „Każdy ma swoje piekło” prod. francuskiej, 20 lipca godz. 17 kino „Kultura”.
2. Koncert Symfonicznej Orkiestry Włoskiej im. K. Namysłowskiego z Zamościa, 21 lipca godz. 11, sala KW PZPR.

MDK GIŻYCKO

Kiermasz twórczości ludowej w ramach obchodów Święta Twórców Ludowych, 20 lipca, godz. 11 MDK.

MGOK GOLDA

1. Wystawa rysunków dziecięcych z Sejna, 15–20 lipca hol biblioteki.
2. Wystawa malarstwa M. Siapika 20–30 lipca, hol biblioteki.

MGOK OLECKO

Koncert Symfonicznej Orkiestry Włoskiej im. K. Namysłowskiego z Zamościa, 21 lipca godz. 17 — sala widowiskowa MGOK.

MGOK SEJNY

Koncert z okazji Święta Odrodzenia Polski dla obozów i kolonii, 21 lipca Borek koło Sejna.

MGOK WĘGORZEWO

Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”, 21 lipca godz. 19, muszla koncertowa.

GOK BUDRY

Konkurs rysunkowy dla dzieci ph. „Polska” 20 lipca GOK.

GOK RUCIANE NIDA

Turniej międzykolonijny, w programie: konkursy piosenek, konkursy wiedzy o regionie, prezentacje artystyczne dzieci z różnych regionów, 18 lipca, MGOK (hc).

Ułatwienie

Piątek. Telefon na pocztę... Odpowiedź: „W wolną sobotę poczta czynna od godz. dziewiętej do jedenastej”.

Wolna sobota — godz. 9. Poczta zamknięta. Przed pocztą tłumek. 9.05 Otwierają pocztę. 9.10 Tłumek ustawia się przed okienkami. Które wybrać żeby było szybciej?

9.15 — jedni już stoją — dokonali wyboru okienka, inni dopiero przychodzą. 9.20 Tłumek zaczyna się niecier-

pliwie — w żadnym okienku z opłatami nikogo nie ma. Brak jakiegokolwiek informacji. 9.25 — Jeden odważny pyta telefonistkę z międzymiastowej — jedyną pracującą w okienkach, czy będą dzisiaj przyjmowane opłaty. Pada konkretna i zwięzła odpowiedź: „Nie”.

9.30 — Tłumek rozchodzi się bez słowa. Widzieli już nie takie „ułatwienia”. Przyzwyczaili się (bat)

P.S. Podajemy dla ułatwienia, że opisana sytuacja miała miejsce w Elku.

Uczta dla melomanów

Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza na koncert znanego pianisty, Bronisława Kawall. Artystka ukończyła studia pod kierunkiem prof. J. Eklera, a działalność artystyczną rozpoczęła już w wieku lat 15, koncertując w wielu krajach Europy. Jej występy są wysoko oceniane przez krytyków w kraju i za granicą. W programie białostockiego recitalu będziemy

mieli okazję wysłuchać w jej interpretacji nokturnów: b-moll i Es-dur, a oprócz walców i etud także Wielkiego Poloneza.

Koncert odbędzie się w niedzielę (18 lipca) o godz. 12.00 w Ogródku Francuskim Pałacu Branickich. Jeżeli pogoda nie dopisze recital przeniesiony zostanie do Muzeum Okręgowego w Ratuszu na godz. 12.30.

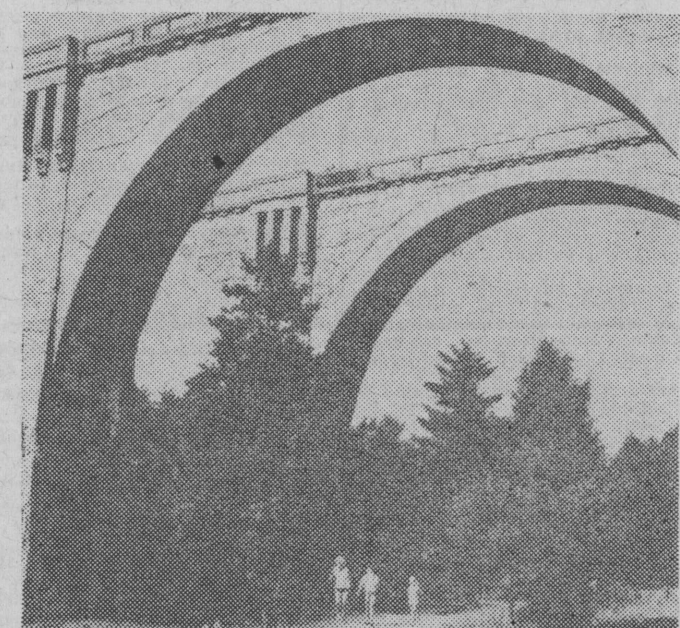
Wstyd...

We wtorek gościliśmy w łomżyńskim Oddziale „Gazety” delegację młodych ludzi — mieszkańców parteru i niższych kondygnacji — wysokociowca przy ul. Żeromskiego 1 A, którzy przez z górą godzinę opowiadali o swych udrękach.

Wprowadzili się do budynku jesienią ubr. Z radością wykańczali mieszkanie, wnosili meble, porządkowali. Nareszcie na swoim! Radość jednak trwała tylko do momentu, gdy

niektórzy lokatorzy swoim zachowaniem zaczęli świadczyć o pochodzeniu i tzw. kulturze osobistej. Przejawia się to do dziś m.in. w fakcie, że miast śmieci z koszy wynosić do zrypu, fruną one z wyższych balkonów na niższe i na plac przed budynkiem. Łatwo sobie można wyobrazić ten widok.

Jak dotychczas — żadne prośby i groźby nie pomagają. I aż wstyd dodawać, że wielu mieszkańców tego budynku ukończyło 30 rok życia. A może sytuacja ta istnieje właśnie dlatego? Wstyd... (kios)



Tu również warto wstąpić w czasie wakacyjnych wojaży po Suwalszczyźnie. Piękne, znakomicie zachowane akwedukty w Stańczykach. Fot. R. Sienko — Archiwum

„Zielone dziecińce”

Młodzież ZMW wspólnie z wydziałem Koła Gospodyń Wiejskich WZK i OR prowadzi w woj. suwalskim akcję letnich dziecińców na czas zniw i wykopków. Na razie jest w planie zorganizowanie 12 takich placówek opieki nad dziećmi. Jeden — w Grąbkach

— już działa. Aby mógł powstać taki dziecińce, niezbędny jest lokal i minimum 20 dzieci do opieki. Zarząd Wojewódzki ZMW dysponuje na tę akcję pewną ilością artykułów żywnościowych z darów zagranicznych.

(mi)



Mariann Fursewicz spawia elementy pływającego hangaru.

W pierwszych dniach lipca publikowaliśmy krytyczną informację pt. „Cyrek w blaszaku”, w której opisaliśmy „udogodnienie” łomżyńskiego Oddziału WSS, polegające na zorganizowaniu punktu skupu butelek w samym środku najbardziej ruchliwego sklepu na łomżyńskim osiedlu „Południe”. Informacja wywołała duży odzew wśród naszych czytelników. Od mieszkańców Łomży odebraliśmy w tej sprawie kilkadziesiąt telefonów, a do łomżyńskiego oddziału „Gazety” nadeszło kilkanaście listów. We wszystkich, oprócz podziękowań za poruszenie bardzo istotnego problemu,

Władysław M.: W tygodniu po ukazaniu się informacji, No i jaka jest ta wasza skuteczność? Zaczyna się robić to samo co było kiedyś. Wy swoje a WSS swoje. Nie dość, że nie ma poprawy, to z każdym dniem w tym sklepie dzieją się coraz większe „cyrki”. Dziś na przykład pani, która skupowała butelki „błokowa” wszystkich spieszących się do pracy, bo... nie miała pieniędzy na wypłacenie należności. Gdy zwróciłaś mi jej uwagę, usłyszeliśmy taką wiankę, że niejeden murarz na budowie by jej nie dorównał.

wany, przynajmniej w tym miejscu, gdzie jest obecnie. Poza tym nie możemy zgodzić się z niepoważną decyzją o konieczności sprzedawania butelek od mleka co wiąże się — jak poprzednio pisaliśmy — z wystawianiem w dodatkowej kolejce, a przy zakupie mleka — placeniem również za butelkę. Czy to ma być ułatwienie zakupów?

Znamiennym również wydaje się fakt, że wśród całej korespondencji, jaka napłynęła po pierwszej informacji oraz wielu telefonów, nie było ani

„Cyrek w blaszaku” — trwa

przytaczano kolejne zaobserwowane „obrazki”. Oto przykłady rozmów:

Slawomir J.: Dziękuję w imieniu swoim i sąsiadów za to, że wreszcie ktoś zajął się tą sprawą. Myślę, że interwencja będzie skuteczna, a jeśli nie — poszukamy innej drogi. Jeśli nie pomogą nam władze miejscowe, pójdziemy po pomoc do innych...

— Alina B.: Dzwonię w imieniu swoich jedenastu koleżanek z pracy. Jak już zaczęliśmy bić się o interes konsumenta, to kończyć tę walkę sukcesem. My wam zawsze pomożemy.

Barbara C.: Nie dopuście, by prezes Chrostowski zrealizował swoje zamierzenia i wprowadził podobne „udogodnienia” również w innych sklepach.

W podobnej tonacji utrzymane były pozostałe wypowiedzi. I jak już wspominałem — było ich wiele. Dzwoniły przede wszystkim kobiety, najczęściej doświadczające trudu dokonywania zakupów, ale byli również mężczyźni, a nawet uczniowie.

Wczoraj złożyliśmy kolejną wizytę we wspomnianym sklepie. Nie zmieniło się nic poza tym, że na drzwiach wejściowych do stoiska monopolowego wypisano godziny jego otwarcia oraz informację o prowadzeniu skupu butelek od piwa i wódki.

Nawet jeśli napis ten znajduje potwierdzenie w praktyce, to również nie rozwiązuje problemu. Skup butelek w blaszaku musi być zlikwidowany.

jednego z Oddziału WSS w Łomży. Nie ukrywamy, że oczekiwaliśmy na drobne chociażby wyjaśnienie w tej sprawie, od najbardziej zainteresowanych. Opinię załogi „blaszaka” znamy i poznajemy ją w dalszym ciągu każdego ranka przy dokonywaniu zakupów.

Ale czy dyrekcja WSS nie ma nic do powiedzenia w tej sprawie? Może więc Wydział Handlu i Usług zdecydować się zająć stanowisko?

Ze swej strony obiecujemy obserwować rozwój wypadków i wracać do całej sprawy w kolejnych publikacjach. Uważamy zresztą, jak zdecydowana większość Czytelników, że czas nie po temu, by realizować tak absurdalne decyzje, przynajmniej je popierać, nie zabierając głosu. (kios)

Woj. suwalskie

Akcja letnia młodzieży wiejskiej

Program tegorocznej akcji letniej organizowanej przez Związek Młodzieży Wiejskiej jest dość bogaty i atrakcyjny. Zainaugurowano ją w dniach 11-13 czerwca rajdem młodzieży szkół rolniczych województwa w Rucianie-Nidzie. 3-dniowa eskapada zorganizowana przez Zespół Szkół Rolniczych w Białej Piskiej obejmowała m.in. zwiedzanie ośrodka Akademii Nauk w Popielnie gm. Ruciane-Nida, przejazdówkę po jeziorach mazurskich oraz inne atrakcje przy ognisku.

Trwa obóz sportowo-szkoleniowy w Garbasiu, z udziałem harcerzy z Chorągwi Łomżyńskiej i Suwalskiej. Do 17 lipca trwać będzie również obóz w ośrodku Wojewódzkiego Związ-

ku Kółek i Organizacji Rolniczych w Maciejowicach. Także wspólnie z harcerzami organizują ZMW-owcy w sierpniu obóz w Wydminach.

Wiadomo, że na dłuższe wybieżki, obozy w inne rejonu kraju w gorącym okresie zniw młodzież wiejska nie bardzo może sobie pozwolić. Stąd powstał pomysł organizowania biwaków sobotnio-niedzielnych. Uczestnicy sami ustalają program 2 lub 3-dniowego wypoczynku, załatwiają sprzęt, Zarząd Wojewódzki ZMW natomiast wspomaga ich finansowo. Ta forma spędzania wolnego czasu cieszy się dużą popularnością. M.in. zorganizowano takie biwaki w Szpiliskach, Smolanie, Nowej Wsi Elckiej, Kalinowie itd. (mi)

SPORT I REKREACJA

Turniej futbolowy

Mistrzostwa świata w piłce nożnej zakończyły się, ale turniej piłki nożnej drużyn wiejskich w województwie suwalskim jeszcze trwa. Mecze są nie mniej — zaciecie i dramatyczne. Rozgrywkami na szczeblu gminnym mamy już poza sobą. W najbliższą niedzielę zostanie rozegrane półfinałowe w Węgorzewie, Suwałkach i Augustowie. Finał odbędzie się 22 lipca o godzinie 10.30 na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Olecku. Na zwycięzcę czeka już poza sobą pułch wojewody suwalskiego.

(mi)

Festyn w Filipowie

Festynem sportowym uczęszcza działacze ZSPM działający przy GOK w Filipowie zbliżając się święto 22 Lipca. W przeddzień zaplanowano czyn społeczną młodzieży przy rozkładaniu rynku oraz złożeniu kwiatów w miejscach pamięci narodowej.

Natomiast w dniu Lipcowego Święta na boisku Zbiorczej Szkoły Gminnej spotkają się przedstawiciele młodzieży z Filipowa z uczestnikami obozu

ZHP z pobliskiego Garbasia (na obozie tym wypoczywa też młodzież z Francji, z którą suwalscy harcerze utrzymują bliskie kontakty).

Odbędzie się więc mecz piłki nożnej i siatkowej w których zmierzą się reprezentacje gminy Filipów i harcerzy. Nie zabraknie też atrakcji w postaci przeciągania liny, biegu w workach, rzutów łotką i innych, raczej rozrywkowych konkurencji. Uczestnicy obozu z Garbasia zapowiadają występy swoich zespołów artystycznych. Początek imprezy o godzinie 12.

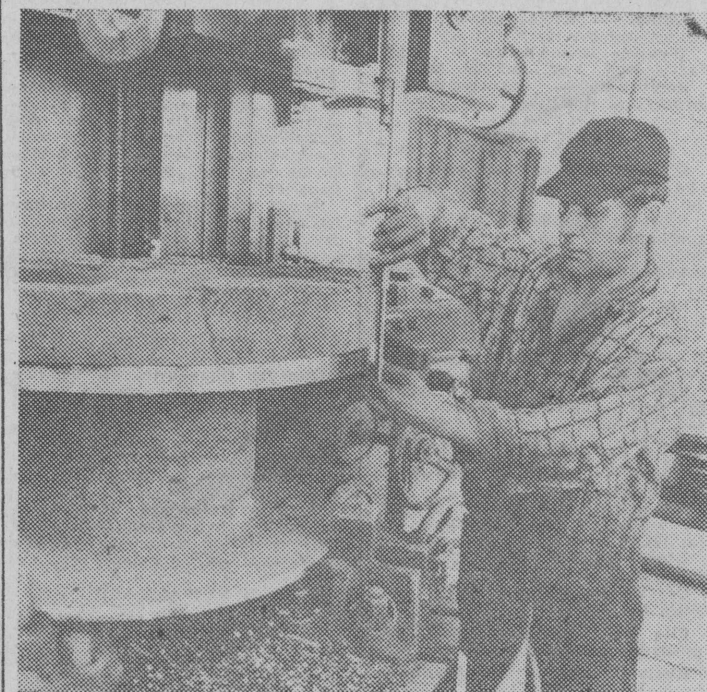
W bogatych planach Zarządu Gminnego ZSPM w Filipowie są również biwaki (do Stańczyk i Garbasia), rajd rowerowy po Suwalskim Parku Krajobrazowym, gminny turniej piłki nożnej pomiędzy działającymi tu dziewczęciami kołami ZSPM oraz spartakiada sportów obronnych.

Zgodnie z wstępną tradycją ruchu młodzieżowego — czas zniw będzie poświęcony na pomoc koleżeńską samotnie gospodarującym członkom organizacji, jak również osobom starszym w ramach akcji „Każdy kłós na wagę złota” (wsp)

Nie skorzystali z szansy pobytu na wolności

W końcu maja br. 20-letni Dariusz Z. i 19-letni Witold M. i 16-letni Marek S. — wszyscy zamieszkał w Białymstoku, postanowili dokonać włamania do magazynu towarów uszkodzonych WPHW przy ulicy Kolejowej w Białymstoku. Na terenie budowy przy ulicy Gagarina znaleźli gruby metalowy pręt, za pomocą którego wyłamali klódkę przy drzwiach prowadzących do magazynu. Nie przeszkadzało im to, że obiekt jest dozorowany.

Tak więc dzięki produkcji straty przedsiębiorstwa nie są zbyt duże. Dyrektor Piotr Stankiewicz liczy jednak, że zainteresowanie „białą flotą” wzrośnie i będą one jeszcze mniejsze. (dk)



Przy pracy tokarz Tadeusz Cwikowski.



Każda słoneczna chwila przyciąga nad wodę pasjonatów „taakiej” ryby. No cóż — tylko życzyć powodzenia! Fot. R. Łysionek — Archiwum